

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł. miesięcznie 1 zł. 35 ct. W mieście rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł. miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany", dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 kwietnia.

Wśród rzeszy państw, rozłożonych na stałym lądzie Europy, zajmowała i zajmuje Belgia od lat kilkudziesięciu wyjątkowe w pewnym kierunku stanowisko: przedewszystkiem ona pierwsza zaprowadziła u siebie na wzór Anglii ustroj parlamentarny; następnie, gdy inne państwa europejskie poszły za jej przykładem, oparły się jednak przy tem na zasadach o wiele więcej postępowych, ona wytrwała przez długie lata bez względu na rozwój stosunków przy swojej pierwotnej konstytucyi, dającej prawo głosowania tym tylko, którzy mogli wykazać się wysokim cenzus podatkowym w kwocie 42 franków; a wreszcie, gdy reforma tej konstytucyi stała się nieodzowną i nieuniknioną, obrała Belgia znowu drogę, która jest zupełną dotychczas nowością w praktycznym — że się tak wyrazimy — parlamentaryzmie: obrała za podstawę głosowania system pluralistyczny. Uchwalałoby deputowanych konstytuanci belgijskiej z dnia 18 b. m., i onegdajszą uchwałałoby senatu, który prawie jednomyślnie zgodził się na wniosek Nyssena, przez Izbę deputowanych przyjęty, a podnoszący właśnie zasadę pluralistycznego głosowania do wysokości podstawy systemu wyborczego, wprowadzając w życie praktyczne rzecz nową, nigdzie przynajmniej dotąd nie zastosowaną, a mogącą odegrać wybitniejszą rolę, niż rola zwykłego eksperymentu, choćby nawet eksperymentu parlamentarnego.

Cóż bowiem jest myślą przewodnią tego systemu wyborczego? Oto to, co wypowiedział John Stuart Mill, właściwy twórca idei, którą we wniosku swoim przybrał w szaty praktyczne belgijski deputowany i profesor Uniwersytetu w Louvain, Nyssen: Prawo powszechnego głosowania — mówił Mill, — owo marzenie szerokich warstw ludności, będące na pozór wezeleniem zasad słuszności, jest w gruncie rzeczy — pomniejszący, iż często może być nieużyteczny lub nawet szkodliwy, — niesprawiedliwym, opiera bowiem prawa polityczne na pozornie tylko

słusznej podstawie, jaką daje teoria domagająca się jednych i tych samych uprawnień politycznych dla wszystkich, wobec równych w wszystkich obywateli państwa obowiązków. Obowiązki bowiem wobec państwa — mówił dalej Mill — są u wszystkich obywateli państwa tylko względnie równe, rozkład więc uprawnień politycznych, aby się nie opierał na fałszywej podstawie i nie przyniósł więcej szkody niż pożytku, powinien być także z jednej strony ogólnym, — to znaczy prawo głosowania winno być prawem powszechnym, a z drugiej strony tego rodzaju, by klasy ludności, które w rzeczywistości spełniają więcej usług wobec państwa, które pociągane są do spełniania obowiązków ważniejszych, miały także prawo kilkakrotnego głosowania. System pluralistyczny ma być zatem korekturą powszechnego głosowania. W jaki sposób ma on to zadanie swe spełniać, zależy od tego, na jakich oparto go podstawach, komu przyznano prawo oddawania dwu lub trzech głosów. Nyssen, a z nim konstytuanci belgijski, postanowiła, jak wiadomo, iż gdy prawo oddawania jednego głosu ma każdy Belgijczyk, który skończył lat 25, a nie jest pozbawiony tego uprawnienia przez ustawę, to dwa lub nawet trzy głosy mogą oddać: 1) ten kto skończył 35 lat życia, jest ożeniony, lub będąc wdowcem, ma dzieci, a opłaca, lub powinien opłacać, osobistego podatku rocznie 5 fr.; 2) kto licząc 25 lat posiada albo nieruchomości wartości 2000 franków, albo kapitał w papierach państwowych, przynoszący mu rocznie 100 fr. renty; 3) kto licząc 25 lat życia, zdał przynajmniej egzamin dojrzałości, albo zajmuje urząd, dla otrzymania którego warunkiem jest ukończenie gimnazjum. Widocznie więc Nyssenowi i parlamentowi belgijskiemu chodziło o to, aby za pomocą skomplikowanego systemu głosowania, zasadę wypowiedzianą przez J. Stuarta Milla użytkować w ramach powszechnego głosowania na korzyść czynników rozważniejszych i bardziej konserwatywnych, jakimi są zawsze właściciele gruntów, ojcowie rodzin i sfery wykształcone, a w ten sposób stworzyć przeciwwagę żywiołom radykalnym.

Oczy jednak ten system się utrzyma i jakie wyda owoce, trudno to dzisiaj przewidzieć; niepodobna atoli zaprzeczyć, iż o-

piera się on na rozumnej podstawie, i że nawet mimo pewną sztuczność jemu właściwą, będzie stanowił w dziejach nowożytnego parlamentaryzmu kartę ciekawą, a doniosłą może nie tylko dla samej Belgii.

Sprawy sejmowe.

(Wnioski pp. Pilata i Rutowskiego w sprawie tworzenia gmin zbiorowych).

(S) Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowego uzasadniać będą swe wnioski pp. dr. Pilat i dr. Rutowski, w sprawie łączenia gmin i obszarów dworskich w ciała zbiorowe.

Posel Pilat wychodząc z założenia, że przedstawienie skodyfikowanych wniosków do reformy gminnej, wnikającej głęboko w stosunki społeczne i oddziaływającej na cały ustroj autonomiczny i inne działy ustawodawstwa krajowego, może wyjść tylko od najwyższej władzy autonomicznej, która przy sprawowaniu naczelnego nadzoru nad gminami ma sposobność poznać najdokładniej niedostatki obecnej organizacyi, — przedstawił Sejmowi wniosek polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby w wykonaniu uchwał sejmowych, przedłożył na najbliższej sesyi wnioski do zmiany ustawy gminnej. Zmiana ma być w tym kierunku zapronowana, iżby utworzoną została dla tych działów administracyi publicznej, których pojedyncze gminy wiejskie i obszary dworskie należą do wypełnienia nie mogą, zbiorowa organizacya autonomiczna, stojąca w ścisłym związku z samorządną organizacyą powiatową, a nienaruszająca odrębności dzisiejszych gmin pod względem zawiadostwa majątkiem gminnym i korzystania z dobra gminnego.

Posel Rutowski przedstawił natomiast gotowy projekt ustawy, zaprowadzającej w naszym kraju gminy okręgowe.

Według tego projektu, łączyć można jedynie gminy i obszary dworskie, znajdujące się w granicach jednego powiatu politycznego. Gminy okręgowe tworzone być mają nie tylko z gmin wiejskich i obszarów dworskich, ale także z miasteczek, w których nie została

zaprowadzona osobna ustawa gminna dla miast i miasteczek.

Gmina okręgowa obejmować ma najmniej 2000, a najwięcej 8000 mieszkańców. Tworzenie gmin okręgowych przeprowadzać ma Wydział krajowy w porozumieniu z Rządem krajowym, na podstawie wniosków, przedłożonych przez rady powiatowe, w porozumieniu ze starostwami.

Gdyby między Wydziałem krajowym a Namiestnictwem nie przyszło w poszczególnych wypadkach do porozumienia, rozstrzygać ma ustawa krajowa.

Każda gmina krajowa, połączona w gminę okręgową, zachowuje w zupełności swój majątek i swoje zakłady gminne, oraz samodzielną administracyę tychże.

Przy tworzeniu gmin okręgowych łączyć mają te gminy, które, czy to z powodu wielkiej rozległości terytoryalnej, czy to znacznej odległości od innych gmin, nie nadają się do połączenia. Własny zakres działania, to jest, zakres, w którym gmina okręgowa, z zachowaniem ustaw, samodzielnie zarządzać i rozporządzać może, obejmuje w ogóle wszystko, co bezpośrednio dotyczy interesu gminy okręgowej, i w jej granicach własnymi jej siłami załatwionem i przeprowadzonem być może.

Gminę okręgową reprezentować ma i zarządza nią we wszystkich jej sprawach rada gminy okręgowej i zwierzchność gminy okręgowej.

Rada gminy okręgowej składa się z wójtów wszystkich gmin wiejskich połączonych i z właściciela obszaru dworskiego każdej wsi połączonej, lub też ich zastępców; następnie z wybranych członków rady przez poszczególne gminy miejscowe, a to w gminach nad 500 mieszkańców, z jednego radnego; nad 750, z 2; nad 1000, z 3; nad 2000 z 4; nad 3000, z 5 radnych. Nadto, wejść ma bez wyboru członek gminy okręgowej, który na obszarze gminy miejscowej opłaca najmniej 1/10 całej sumy podatków bezpośrednich, w gminie przypisanych. Radni wybierani być mają na 6 lat.

Zwierzchność gminy okręgowej składać się ma z naczelnika gminy okręgowej i jego zastępcy, oraz z wydziału gminy okręgowej. Wydział składać się ma najmniej z 4, naj-

73)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

XII.

(Ciąg dalszy).

— Panie Auguste — mówiła po chwili — my się tak rozstawać nie możemy, nie powinniśmy.... Ja z matką zabawię tu dni kilka.... Przyjdiesz pan do mnie? Wyłomaczę i opowiem panu wszystko.... Czuję to, że panu wszystko opowiem i będzie mi lepiej.... będzie mi dobrze....

W słowach jej brzmiały łzy. Pochyliła głowę i z pod czoła rzucając na niego długie, wymowne spojrzenie, dodała:

— Tego związku, jaki istnieje między nami, związku pierwszym porywem serc stworzonego, nie starga nic — żaden nawet obowiązek! Czuję to w tej chwili silnie, że zamknęta przed całym światem, przed jednym tobą odkryć mogę i powiedzieć wszystko, co mi na duszy cięży.... Wszak mi tego odmawiać nie możesz, nie powiniesz.... Od tego może zależeć cała moja przyszłość.... Wszak przyjdiesz jutro... nieprawdaż?... Matka moja mieszka w hotelu Europejskim.... Przyjdiesz?...

Pieściła go wzrokiem, uśmiechem, dłonią, którą dotykała lekko jego rękę.

Ale August milczał chmurny. Namyślał się, walczył z sobą po raz ostatni. Walka była krótka.

Podniósł głowę.

— Nie, pani — odrzekł — nie przyjdę....

Ona drgnęła i tak się rzuciła jak gdyby odpowiedź Augusta była dla niej najcięższą zniewagą. Twarz jej bładła, usta zacisnęły się; z oczu strzeliły błyski gniewu....

— Dlaczego? dlaczego? — szepnęła.

Oreki okiem rozpromienionem patrzył w blaski świtu; — pierwsze różowe promienie słońca oblewały już oczyszczone z chmur niebo.

— Dlatego — rzekł, jakby sam do siebie — że kto doznał rozkoszy pogody, ten, chociażby go jeszcze na chwilę pociągnęły wrażenia inne, cofnie się ostatecznie przed burzą i nie zatęskni do walki. Zegnam panią w tem przekonaniu, że i pani, po zastanowieniu, na walkę bezcelową ani siebie ani mnie narażaćbyś nie zechciała.... Nasze drogi rozeszły się stanowczo....

Sklonił się i wyszedł.

Janina pozostała sama, z wytrzeszczonymi zadziwieniem oczyma, zaciskając kurczowo dłonie. Chciała się śmiać, usta krzywiły się szyderczo, ale żaden dźwięk ze ściśniętej krtani wydobyć się nie mógł....

Bal się skończył. Janina za chwilę odjechała sama do matki, do Europejskiego hotelu. Rozgniewana na męża, godziła się z matką; oburzona na Augusta, myślała o zemście.

Ja mu tego nie daruję!... — szepnęła.

Z rozstaniem przyjęła uściski matki, która tragicznymi okrzykami i konwulsyjnym łkaniem ją witała po nocy spędzonej

bezsennie, w oczekiwaniu. Pragnęła od razu wypowiedzieć wszystko, i mówiła bezładnie:

— Nareszcie! nareszcie! — powtarzała — wróciłaś do matki, która cię ubóstwia!...

— Jestem bardzo znużona — prze-rwała Janina — muszę się położyć.... potem mam porozumiemy się i postanowimy co czynić dalej.... Teraz spać! spać!

Szarpała nerwowym ruchem koronki, suknie, rozrywała haftki stanika, szarpała zwiędłe kwiaty i ciskała wszystko na ziemię.

W pół rozebrana rzuciła się na łóżko i zamknęła oczy.

— Ja mu tego nie daruję! — szepnęła, usiłując usnąć.

Pani Laura w wytornym rannym ne-gliżu, ubielona już i uróżowana, stała nad nią w pozie dramatycznej i patrzyła szeroko rozwartemi, przygasłemi oczyma, przejęta chłodem tego powitania, rozczerawana, nie-spokojna, przeczuwając instynktem burzę, szalejącą w duszy jej dziecka, — burzę, której wybuchów żadna wyższa siła zasad czy obowiązku, pohamować nie mogła. Janina, drażniona obecnością matki, poruszyła się gwałtownie na łóżku, uderzyła z gniewem obu rękami o posłanie i otworzyła oczy.

— Niechże mama zostawi mię teraz w spokoju! — zawołała i odwróciła się.

Majestatycznie wyprostowana postać pani Laury, przygarbiła się, ramiona opadły bezwładnie, a w przygasłych oczach zalśniła łza, z głębi duszy wyciśnięta. Usta zadrgały, ale nie wyrzekły nic, po twarzy przemknął wyraz szczerzej boleści. Pochyliła głowę i rozwarła ramiona z ruchem ostatecznej rozpaczy.

Zwolna, suwając nogami, wyszła z pokoju.

XIII.

Więc uczucie silne, głębokie a szlachetne powiedziało nareszcie w duszy Augusta: Jestem! A on, idąc za tym głosem, oddając się całej rozkoszy tego uczucia, zaczynał wierzyć, iż tą drogą dojdzie również do zupełnej świadomości sił swego talentu, który też we wszystkim co teraz tworzył, przejawiał się mocniej, dojrzalej.

Po dziesięciu na wycieczkowym pikniku, nastąpiła dłuższa chwila spokoju niezamąconego niczem.

Mięło parę rozkosznych miesięcy, w ciągu których, w wyludnionem mieście, żaden nawet obowiązek światowy nie przeszkadzał Augustowi korzystać z towarzystwa Jadwigi i oddawać się pod jej natchnieniem artystycznej pracy.

Wzburzone jego zmysły odzyskiwały w tej ciszy równowagę zupełną. Stosunek z Jadwigą, zrazu chwiejny i porywami jego mącony, stawał się z dniem każdym bardziej ścisły, ale też coraz spokojniejszy, normowany pełnem taktu, rozwagi i głębokiej intuicyi postępowaniem Jadwigi. Była teraz dla niego niezmiennie dobrą, czułą nawet, okazywała mu zaufanie zupełne, ale zarazem usiłowała działać tak, aby rozmowom i całemu stosunkowi z Augustem nadać zawsze cel od nich samych oderwany, któryby przedstawiając punkt oparcia dla myśli, oddalał tem samem niebezpieczeństwo wrażeń i pożądań, któreby ich anieść mogły.

więcej z 6 członków. Tak naczelnik...
członków wybiera rada gminy okręgowej.

Naczelnik lub jego zastępca musi
umieć czytać i pisać. Urząd naczelnika gminy
okręgowej i jego zastępcy jest płatny,
urząd członka wydziału jest honorowy.

Rada gminy okręgowej jest w sprawach
gminy władzą uchwalającą i nadzorującą,
władza wykonawcza jej nie służy.

O ile w ustawach i przepisach, które
dotyczą policyi miejscowej, należącej do za-
kresu działania gminy okręgowej, wyrażoną
jest sankcja karna i o ile przekroczenia
tych ustaw i przepisów nie podlegają usta-
wie karnej, służy prawo orzekania kar za
takie przekroczenia naczelnikowi gminy okrę-
gowej, a względnie jego zastępcy tylko kole-
gialnie razem z dwoma członkami wydziału
gminy okręgowej.

Gminy miejscowe mają załatwiać we
własnym zakresie sprawy odnoszące się do
związku gminy miejscowej; do nich należy
wolny zarząd majątkiem i dobrem gminy;
staranie o zakładanie i utrzymywanie gmin-
nych dróg, mostów, placów i ulic; staranie
o zakładanie i utrzymywanie szkół ludowych,
wreszcie wykonywanie obowiązków z mocy
innych ustaw na gminie miejscowej cią-
żących.

To są ważniejsze zmiany wprowadzone
do projektu p. Rutowskiego, inne posta-
nowienia powtórzone zostały z dziś obowią-
zującej ustawy gminnej.

(Wnioski w sprawie udzielenia subwen- cji na wystawę szkolnictwa).

(S) Rada szkolna krajowa postanowiła,
jak wiadomo, wziąć udział jako wystawca
w powszechnej wystawie krajowej, w r. 1894
odbyć się mającej, i urządzić wystawę szkol-
nictwa, o ile ono zostaje pod zarządem Ra-
dy szkolnej krajowej, a mianowicie wystawę
szkół ludowych, seminariów nauczycielskich
i szkół średnich. Wystawa mieścić się bę-
dzie w osobnym pawilonie, wystawionym
kosztem J. E. P. Namiestnika.

Ponieważ z początkiem roku szkolnego
1893/4 wchodzi także w życie całkiem nowe
plany naukowe dla szkół ludowych pospoli-
tych i wydziałowych, uznała Rada szkolna
krajowa za stosowne ułożyć program wysta-
wy w ten sposób, aby przedstawił wzór, we-
dług którego szkoły nasze w najbliższej
przyszłości urzędzone być mają. Odnosi się
to przedewszystkiem do środków naukowych,
od których w znacznej mierze zależy po-
mysłny rozwój nauki.

Ułożenie takich zbiorów środków nau-
kowych i w ogóle urządzenie wystawy wy-
magać będzie znacznych kosztów.

Rada szkolna ufała się zatem do Mi-
nisterstwa wyznań i oświaty o zasiłek pie-
niężny na pokrycie kosztów wystawy szkół
średnich i seminariów nauczycielskich, a za-
razem odniosła się do Wydziału krajowego
z prośbą o wyjednanie u Sejmu na ten cel
zasiłku w kwocie 4000 zł. jako dodatkowego
kredytu do budżetu krajowego funduszu szkol-
nego w dziale potrzeb szkolnych ogólnej
natury.

Rada szkolna krajowa spodziewa się
zresztą osiągnąć pewne oszczędności w o-
gólnym budżecie za r. 1893; prelininowanie
zatem osobnego pokrycia tego wydatku bę-

żnym, jeżeli Sejm upoważni Radę
szkolną krajową do przekroczenia rubryki na
potrzeby szkolne ogólnej natury o kwotę
4000 zł. i do pokrycia tego wydatku w dro-
dze *virement* z innych rubryk budżetu.

W przekonaniu, że w przyszłej wysta-
wie krajowej dział szkolnictwa ludowego po-
winien być należycie reprezentowany i że
kraj nie może uchylić się od poniesienia
niezbędnych w tym celu ofiar, postanowił
Wydział krajowy przedstawić Sejmowi spra-
wozdanie w tym przedmiocie z wnioskiem
przychylnym.

Z Warszawy.

(Rozmowa z dygnitarzem rossyjskim o stosun-
kach włościańskich. — Zmiana w organizacyi
sądów gminnych. — Nowe rozporządzenie prze-
ciw cudzoziemcom. — Statystyka przemysłu w
Królestwie. — Przedruk mowy Ojca św. do piel-
grzymki polskiej.)

Pewien dygnitarz rossyjski, który przez
długi czas pełnił obowiązki komisarza wło-
ściańskiego w Królestwie powiedział co na-
stępnie w rozmowie z korespondentem *Dziennika
Poznańskiego*:

„W roku 1864 wszyscy byli za nami,
dziś wszyscy są naszymi wrogami. Rozbu-
dzając chciwość włościan na ziemię, doszliśmy
nareszcie do tego, że nie chcąc propagować
zasad zupełnego komunizmu, musieliśmy sa-
mi występować przeciw ich uroszczeniom i
stanąć po stronie dworu. Nadaliśmy im zie-
mię, ale nie uczyniliśmy niczego, aby ich nau-
czyć gospodarować na tej ziemi. Ani szkół
rolniczych dla włościan nie urządziliśmy, ani,
jak to czyniono gdzieindziej, nie ustanawia-
liśmy nauczycieli wędrownych, nie czyniono
też nic ze strony rządu dla spowodowania
włościanina do polepszenia inwentarza ży-
wego i narzędzi używanych w rolnictwie.
Włościanin po wszelkie informacje, rady i
pomoc musiał się udawać do dworu, gdzie
mu ich zwykle chętnie udzielano. Dziś zresz-
tą wykładu w niższych szkołach rolniczych
i nauczyciela wędrownego nie rozumieliby
włościanin, bo tu i tam w niezrozumiałym
dla niego przemawialiby języku. Zamiast
wychować wiernego rządowi włościanina pol-
skiego, chcąc z niego zrobić chłopca rossyj-
skiego, a to przecież nigdy się nie uda. Na
każdym kroku zresztą dziś nakładają podatki
„na morgę“, a włościanin już czuje, że i przy
uwłaszczeniu ziemi darmo nie dostał. Gdy
z tem wszystkim łączy się prześladowanie
religii, duchowieństwa i języka ojczystego,
nieuniknionym tego skutkiem jest zupełna
sólidarność pomiędzy dworem a chatą. Nasz
rząd bada nie tylko bez przycezenia się
szlachty, lecz niejednokrotnie wbrew jej woli
sólidarność tę wyrobił.“

W Warszawie obiega pogłoska, że ge-
nerał Hurko podczas ostatniego pobytu w swe-
go w Petersburgu wytargował zmianę w
organizacyi sądów gminnych, odnoszącą się
do wybieralności i mianowania sędziów z ur-
zędu. Już dziś władze korzystają z łada spo-
sobności, aby sędziami z urzędu zastąpić wy-
bieralnych, to też zdaje się, że w przyszło-
ści będzie to regułą.

Z Petersburga zapowiadają wydanie
wkrótce rozporządzenia, mocą którego wła-
ścicielom fabryk w Łodzi i innych miejsco-

wościach przemysłowych ma być wzbronio-
nem przyjmowanie wernikstrów i robotni-
ków nie posiadających poddaństwa rossyj-
skiego. Tylko w nadzwyczajnych wypadkach
i za specjalnym pozwoleniem władz wolno
będzie zatrudniać w fabrykach cudzoziemców.

W tych dniach rossyjska rada państwa
zajmie się projektem reformy inspekcji fa-
brycznej, który pozostaje w związku z przed-
stawionym już przez ministra skarbu pro-
jektem przepisów o odpowiedzialności fabry-
kantów i właścicieli zakładów przemysło-
wych za śmierć i kalectwo robotników. Przy
opracowaniu owego projektu, ministerstwo
zebrało obszerną materyał, co do przemy-
słu fabrycznego, w Królestwie Polskiem. We-
dle nich w gubernii warszawskiej znajduje się
obecnie 643 fabryk z 41.123 robotnikami,
wszystkich zaś zakładów przemysłowych w
gubernii jest 1805. W gubernii łomżyńskiej
znajduje się 487 przedsiębiorstw przemysło-
wych, zatrudniających 1880 robotników, w gu-
berrnii płockiej 202, zatrudniających 1919 ro-
botników. Gubernia suwalska ma fabryk 167
i robotników 1169, siedlecka 194 z 2042 ro-
botnikami. W okręgu piotrkowskim znajduje
się 4429 zakładów przemysłowych z tych
1829 fabryk i 72.540 robotników.

Ogólne wywołało w Warszawie zdumie-
nie, że urzędowy *Dniw. Warszawski* podał
dał w numerze 93 całości i w wier-
nym przekładzie tekst mowy Ojca św. do
pielgrzymki polskiej. Przemowa podana jest
bez żadnych uwag; tylko przy wyrazie Pol-
ska dodano (?)

KRONIKA

Lwów. 29 kwietnia.

— **Awans w c. i k. armii.** W gali-
ejskich oddziałach c. i k. armii mianowani zo-
stali:

Generał-majorami: Dominik Giunio, przy
95 p. p.; Józef Zaleski, przy 10 pułku drago-
nów; Adam Berzewicz, przy 1 pułku ułanów;
Ferdynand Weiss, przy 9 p. dragonów.

Pułkownikami: Karol Pfiffer, w sztabie
generalnym, z przydziałem do 55 p. piechoty;
Antoni Capiński, z 13 p. p. przy 25 p. p.;
Jan Sturm, przy 24 p. p.; Adolf Waschinka,
z 80 przy 81 p. p.: Karol Streicher, przy 58
p. p.

Pułkownikami w kawalerii: Maksymilian
hr. Orsini-Rosenberg, Franciszek Nöthaus; —
w artylerii Wacław Maxner.

Podpułkownikami: Józef Weinrichter
Treuenbrunne 80 p. p., Hugo Jahoda 24 p. p.,
Bonawentura Dąbkiewicz 10 p. p., Karol br.
Lazarini przy 58 p. p., Artur Polletin 95 p. p.,
Joachim Türkheim-Geisslern 13 p. u., Edward
Antosz 16 p. h., Paweł Göbel komendant magaz.
artyl. przemyskich, Józef Kunka dyrektor inż.
w Jarosławiu. (C. d. n.)

— **Mianowania.** Bank krajowy zamia-
nował pp. Józefa Padewskiego, szefem korespon-
dencji i prokurzystą; Mieczysława Sędzimira,
likwidatorem; dr. Jana Rzepeckiego i Stefana
Świeżawskiego adjunktami a Maryana Dzikow-
skiego i Marcina Gajewskiego, asystentami.

— **Gal. Kasa Oszczędności** złożyła
kwotę 230 zł. na fundusz zakładowy dla wdów
i sierot po urzędnikach politycznych. C. k. Na-
miestnictwo imieniem tej fundacyi pismem z d.
23 b. m. wyraziło dyrekcyi Gal. Kasy Osze-
dności uprzejme podziękowanie.

— **Wystawa krajowa.** Dyrekcyja pow-
szechnej wystawy krajowej otrzymała następują-
ce pismo: „Walne zgromadzenie członków To-
warzystwa „Bratnia Pomoc słuchaczyw Polite-
chniki“ we Lwowie uchwała z dnia 17go kwie-
tnia r. b. postanowiło przyrzeczyć się do fundu-
szów wystawy jednorazowym datkiem w kwocie
10 zł. Towarzystwo nasze, jako filantropijne, o-
pierające swoje istnienie na dobrowolnych da-
tkach, nie jest w stanie większą kwotę przyre-
czyć się do tego narodowego dzieła, chce jednakże
tym skromnym groszem zaznaczyć, że obowią-
kiem każdego z nas jest w miarę sił i możno-
ści przyłożyć rękę do tej budowy, którą „miłość
kraju poczęła a honor i pożytek kraju będą ha-
słem pracy nad jej szczęśliwym dokonaniem...“
W myśl powyższych słów pragnie Towarzystwo
nasze, jako najstarsza w tym rodzaju instytucya
akademicka, wystąpić również jako wystawca w
przemysłowym powszechnym popisie. Z wysokim
poważaniem *Ruebenbauer, Zipser, Rolle*“.

Na dzisiejszem walnem zgromadzeniu akcyo-
naryuszów galic. Banku kredytowego, przeznaczo-
no w myśl wniosków Rady zawiadowczej tego
Banku, z funduszu jego na cele wystawy kra-
jowej kwotę 5.000 zł., która wypłacona zostanie
w dwóch równych ratach w roku bieżącym i
przyszłym.

— **P. Littich Aleksander**, c. k. we-
teryнарz krajowy, jest ciężko chory na tyfus.
Wszyscy, którzy mieli kiedykolwiek sposobność
poznać bliżej p. Litticha, z serdecznym współ-
czuciem śledzą przebieg słabości, życząc choremu,
aby jak najprędzej mógł się z niej podźwignąć.

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy na-
stępujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Wydział Sokoła lwowskiego składa niniej-
szem uprzejme podziękowanie p. Karolowi Przy-
bylskiemu, obywatelowi m. Lwowa, za dar
kwoty 50 zł., p. Julianowi Zacharywiczowi za
dar kwoty 100 zł. i p. Franciszkowi Zimie, dy-
rektorowi galic. Kasy Oszczędności, za dar kwoty
100 zł., na budowę drugiej sali Sokoła.

— **Fonograf.** Ostatni tydzień przedsta-
wień fonografu Edisona w hotelu Europejskim.
Począwszy od poniedziałku 1go aż do niedzieli
7 maja włącznie odbywać się będą te nader zaj-
mujące przedstawienia jeszcze tylko od godziny
3 do 7 po południu; w ostatnim dniu, t. j. w
niedzielę 7 maja także i od 10—12 przed poł.
Przyczyną uchylenia przedpołudniowych demon-
stracyj są zaproszenia ze strony panów dy-
rektorów szkół i konserwatorium, którzy zapro-
sili p. Kossowskiego, ażeby okazał swój aparat
uczniom.

— **Wpisy działwy** na kurs wiosenny
w szkółce froeblovskiej przy ulicy Batorego 32,
przyjmują się do 5 maja b. r.

— **Z Gwiazdy.** Odczyt dr. Teofila Cie-
sielskiego, prof. Uniwersytetu lwowskiego o „Do-
niosłości roślin w gospodarstwie przyrody“ odbę-
dzie się w wielkiej sali stow. rękodzielników
lwowskich Gwiazda w niedzielę, dnia 30 kwie-
tnia. Wstęp wolny. Początek o godzinie wpół do
7 wieczorem.

— **W Skale**, stowarzyszeniu katolickiej
młodzieży rękodzielniczej, odbędzie się w dniu

Celem tym była przedewszystkiem ar-
tystyczna praca Augusta. Z zapałem szcze-
rym, z uniesieniem nietajonem mówiła o niej
Jadwiga, umiejąc zawsze ożywić w jego du-
szy słabnącą nieraz ufność w siłę talentu.
Szkic owego przyszłego „arcydzieła“ o któ-
rem Jadwiga z taką wiarą mówiła, był już
skończony i teraz prawie zadowalał Augu-
sta. Rozpoczął już malowanie wielkiego
płótna na podstawie tego szkicu, — rozpoczął
z zapałem, który wszelkimi siłami pod-
trzymywała Jadwiga.

Obawy wywołane wyzdrowieniem Oliń-
skiego, zdawały się również na czas dłuższy
odsunięte a rodziła się nadzieja, że cała sprawa
pomyślny obrót weźmie. Pani Domirska pi-
sywała teraz częściej niż zwykle do Berlina,
do przyjaciela Władysława, i odbierała od
niego listy, które potwierdzając poprzednie
wiadomości o stanie zdrowia, donosiły zara-
zem o pomyślnym zmianie w usposobieniu i
charakterze rekonwalescenta.

Zawsze gwałtowny i porywczy, Władysław,
który w pierwszych chwilach polepsze-
nia domagał się natarczywie powrotu do żony,
z odzyskaniem zupełnego zdrowia zaczynał
rozważniej zapatrywać się na sytuację.

„Oblicza teraz“ pisał doktor — ile
to lat już minęło. zastanawia się, w jak
okropnych okolicznościach ślub jego zawarty
został, dostrzegając w sobie, w powierzchowno-
ści swej, zmiany wielkie, i przychodzi zwol-
ną do przekonania, iż byłoby okrucieństwem
żądać poświęcenia... Ja, oczywiście, popieram
to działanie szlachetnych uczuć, i mam na-
dzieję, że córka pani odzyska swobodę, tak
bardzo jej należną. Zawiadomiłem go o
wszystkich szczegółach. znanych mi z listów

pani, pokazywałem mu listy pani Jadwigi,
zawsze troskliwie zapytujące się o jego
zdrowie. Zdawał się tem mocno poruszony,
ale z pewnym spokojem rzekł mi po chwili:
— „Jestem dziś innym człowiekiem, nie ta-
kim, jak wówczas, gdy mnie ona kochała.
Teraz ponownie rozstrzygnąć musi... Może
mi przyjdzie uwolnić ją od siebie... Nie
odpowiedziałem nie, nie chcąc posłuszyć kieł-
kującej a szlachetnej myśli... Jeszcze parę
miesiący musi trwać obserwacja, ale już
nie ma wątpliwości, że wyzdrowienie jest
pełne. Tymczasem staram się wynaleźć
dla niego zajęcie odpowiednie, któreby mu
zarazem dało utrzymanie na przyszłość.
Mam nadzieję, że uzyskam dla niego posadę
przy jednej z bibliotek tutejszych, lub w Po-
znaniu“...

Pani Domirska nie mogła utaić rado-
ści po odebraniu tego listu, i podzieliła się
nią z Oreckim.

Pomiędzy matką Jadwigą a Augustem
wyrobił się stosunek, pełny wzajemnego zau-
fania, zdradzający co chwila porozumienie
się bez słów. Pragnęli oboje jednego i tego
samego rezultatu, — pragnęli oswożenia
Jadwigi ze związku, który za nieszczęśliwy
dla niej uważali, — pragnęli obudzenia się
w jej sercu uczuć nowych i żywych, które-
by jej zupełne szczęście przyniesić mogły.
Pani Domirska, patrząc zdala na siedzą-
cych razem i rozmawiających Augusta i Ja-
dwigę, czuła nieraz żywo pod powieką, i
z uczuciem głębokiej wdzięczności spoglądała
na artystę, w towarzystwie którego Jadwiga
zdawała się odzyskiwać dawną wesołość i
swobodę. Biedna matka nie mogła się oprzeć
słodkim marzeniom o możliwym szczęściu

o córki w związku z człowiekiem, którego ar-
tyzm i szlachetność charakteru ceniła wysoko.

August nie mówił jej dotychczas nic,
ale macierzyński jej instykt od dawna już
odkrył jego uczucia, którym z całej duszy
błogosławiła.

Nie powiedział jej też nie August i
teraz, gdy pełna radości pokazała mu list,
nadeszły z Berlina. Nie powiedział; ale obo-
je korzystając z chwilowej nieobecności Ja-
dwigi, naradzali się potem tak poufnie i
z takim przejęciem nad sytuacją, jak gdyby
czuli, że wymawiać już tego nie potrzeba,
o czem ich dusze wiedziały dobrze i czego
wspólnie pragnęły.

— Teraz — mówiła matka — zależy
wszystko od Jadzi... Wypadnie jej wkrótce
powiedzieć o wyzdrowieniu Władysława,
niech rozstrzygnie...

Spojrzeni na siebie; zbliżająca się chwi-
la rozstrzygnięcia przejmowała ich trwogą.

— Czy pani Jadwiga — spytał po
chwili Orecki — mówi znowu tak często
o... o...

Zawahał się; chciał powiedzieć: o męż-
nu, a to słowo nie chciało przejść mu przez
gardło.

— O Władysławie... dokończyła matka.
Mówi o nim zawsze, od dni kilku z więk-
szym niż pierwiej niepokojem. Doktor pisuje
do niej inaczej niż do mnie, donosi krótko
o niezmiennym stanie. Otóż Jadwiga od pe-
wnego czasu zdaje się coś przeczekać; po-
wiada, że listy te są zbyt lakoniczne, że nie
mówią całej prawdy. Niedawno bez mo-
jej wiedzy napisała do doktora, iż ma sta-
nowczą wolę odwiedzenia męża. Doktor od-

piisał zakazem, twierdząc, że nie tylko widze-
nie się, ale nawet korespondencya bezpo-
średnia jest niemożliwa; może później...
Ale ona jest widocznie niespokojna, jakby
coś podejrzewała...

— A w uczniach jej dawnych —
przerwał August — czy nie dostrzega pani
żadnej... żadnej zmiany?

Pani Domirska westchnęła.

— Niestety, — odrzekła, — nie wiem
nie... Boję się badać, aby nie wywołać wspo-
mnień, którebym oddalić pragnęła, — boję
się, abym zacząwszy mówić, nie była zmu-
szona powiedzieć jej całą prawdę, którą nie
wiem jak przyjmie. Gdyby Jadwiga, dowie-
dziawszy się o wyzdrowieniu Władysława,
zecheiała...

— Nie, nie! — przerwał August, —
to niemożliwe, to byłoby okropne!...

W porywie macierzyńskiego uczucia
pani Domirska wzięła rękę Oreckiego w obie
swoje dłonie.

— O tak! potwierdziła — patrząc na
niego z czułością, — to byłoby okropne!...
i dla mnie i dla niej...

August pochylił się do ręki matki.

— Dla mnie — rzekł głęboko przeję-
ty byłoby to nieszczęściem...

Pani Domirska ujęła głowę Augusta w
ramiona i ucałowała.

— Niech Bóg czuwa i zlituje się nad
nami... rzekła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krchowiecki.

dzisiejszym 30 b. m. o godz. 7 wieczornica towarzyska.

— **Nabożeństwo żałobne** jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marceliny z Dzierzków Rakowskiej, odbędzie się w kościele Archikatedralnym, we wtorek dnia 2 maja o godzinie 12.

— **XI walne zgromadzenie** krajowego Towarzystwa kucpów i przemysłowców we Lwowie odbędzie się dnia 2 maja b. r. o godzinie 6 wieczór w sali ratuszowej. Porządek dzienny zawiera między innymi: Wybór 25 członków do wydziału.

— **Wyścigi konne we Lwowie.** Ciąg dalszy.

Dzień drugi, wtorek dnia 27 czerwca:

Bieg I. Nagroda 500 zł. ofiarowanych przez JE. hr. Kazimierza Badeniego, c. k. Namiestnika. Dla koni wszystkich krajów, będących własnością członków galic. Towarzystwa chowu koni. Panowie jeżdżą w kolorach lub w mundurze. Meta około 1600 m.

Bieg II. Nagroda Antoniańska 1000 zł. ofiarowanych przez hr. Józefa Potockiego. Dla 3 letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Meta około 3000 m.

Bieg III. Nagroda Cesarska I klasy 3000 zł. (jeżeli nagroda przyznana zostanie). Dla 3 letnich ogierów i klaczy urodzonych w Galicji, W. Ks. Krakowskim, na Bukowinie i Austro-Węgrzech, będących własnością członków Towarzystwa. Meta około 2400 metrów.

Bieg IV. Nagroda austriackiego Jockey-Clubu 1000 zł. (700 zł. pierwszemu, 200 zł. drugiemu, 100 zł. trzeciemu koniowi). Dla koni 4-letnich i starszych wszystkich krajów. Panowie jeżdżą w kolorach lub w mundurze. Meta około 2400 m.

Bieg V (dwulatów). Nagroda Chorostkowska 1000 zł. ofiarowanych przez JE. hr. Wilhelm Siemieńskiego-Lewickiego.

Bieg VI. Bieg myśliwski (Steeple-chase). Nagroda 1000 franków w złocie, ofiarowanych przez p. Feliksa Scazighinę. Dla koni 4-letnich i starszych urodzonych w Austro-Węgrzech, które nigdy biegu na publicznym torze nie wygrały. Jeżdżą jedynie członkowie gal. Towarzystwa ku podniesieniu chowu koni i wyścigów w kolorach. Meta około 4000 m. (C. d. n.)

— **W stowarzyszeniu nauczycielek** odbędzie się dnia 1 maja, w poniedziałek, o godzinie 6 wieczorem pogadanka.

— **Z Uniwersytetu.** P. Bernard Gross, rodem z Krakowa, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

— **Śluby.** Dziś w południe w kościele św. Anny we Lwowie pobłogosławiony został związek małżeński p. Piotra Tustanowskiego z panną Michaliną Uszyńską.

W kościele OO. Bernardynów odbył się ślub p. Władysława Pawłowskiego, inżyniera kolei państwowej, z panną Zofią Pyszyńską, córką ś. p. Michała Pyszyńskiego.

— **Zaręczyny.** W niedzielę, dnia 30 b. m. odbędą się we Lwowie zaręczyny p. Aleksandra Wersowicz Strzeleckiego, syna ś. p. Jana i Maryi z Polanowskich, z panną Maryą Pieńczykowską, córką ś. p. Józefa i Marceliny z Podlewskich.

— **Złote wesele.** Donoszą z Kołomyi: Wczoraj otrzymali błogosławieństwo w kościele rz. kat. małżonkowie Jan Kozakiewicz, były kasyer podatkowy w Kutach i Marya z Szauppów, jako w 50-letnią rocznicę ich ślubu. Liczna rodzina była obecna tej rzadkiej uroczystości.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 29 kwietnia bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 28 kwietnia do 12 w południe dnia 29 kwietnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (2), niebo zachmurzone a powietrze wilgotne (85 procent wilgotności względnej); opad deszcz, wysokość opadu 18,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +7,3°C., najwyższa +18,0°C. wczoraj po południu, najniższa +1,4°C. dziś rano.

Wczoraj po południu padał deszcz ulewny i grzmiało.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Hiszpanii; zwykła 770 do 765 mm. w Irlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Rosyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 762 mm.

Prognoza na dobę 30 kwietnia bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby obniży się do +6°C., stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 80 proc.; opadu nie będzie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Haliczu, ks. Adolf Strzelecki, kanonik i proboszcz obr. łac., w 71 roku życia.

W stacyi klimatycznej w Sławucie, księgarz i antykwaryusz, Cezary Wilamowski, gruntny znawca numizmatyki i bibliografii. W r. 1881 rozpoczął w Warszawie wydawnictwo p. t.: *Przegląd bibliograficzno-archeologiczny*. Dwu-

tygodnik ten zyskał sobie istotne uznanie i wziętość u ogółu starożytników naszych.

W Wojniczu, Salomea z Jordanów Dąbska, właścicielka dóbr Wojnicz i Przybysławice, matrona polska, powszechnie lubiana i szanowana, urodzona dnia 2go września 1792. Eksportacya zwłok odbędzie się w niedzielę 30 kwietnia o godz. 5 po południu, pogrzeb w poniedziałek 1 maja o 10 rano w parafialnym kościele w Wojniczu.

— **Zamach samobójczy.** Stanisław S., uczeń prywatny, od dłuższego czasu cierpiący na umyśle, postrzelił się wczoraj wieczorem w prawą skroń, poczem udał się do hotelu George'a. Niezależnie odstawiono do szpitala powszechnego, gdzie skonał, iż rana nie jest niebezpieczną.

— **Eksplodyzja gazu.** W handlu wyrobów siolarskich Kupczyńskiego, pod l. 8 przy ul. Sykstuskiej, zakładano wczoraj rury gazowe, przyczem — prawdopodobnie skutkiem niedokładnego połączenia rur — uchodził gaz i nagromadził się w lokalu. Ślusarz Karol Hand, chcąc temu zaradzić, zaczął badać stan rury, zaledwie jednak w tym celu z płonącej świecy w ręce wylał na drabinę, nastąpiła eksplozja gazu, na szczęście niezbyt silna. Hand nie doznał szwanku, natomiast część towarów uległa zniszczeniu.

— **Ostatni z Marskich.** Warszawskie *Słowo* donosi: Sądymy, iż nie będzie od rzeczy podać do wiadomości tych, których to bliżej zająć może, jakoteż heraldyków i amatorów kronik starych, że zmarł w tym roku na Wołyniu ostatni przedstawiciel rodziny Marskich, pochodzenia francuskiego. Ród ten przesiedlony do Polski za Zygmunta III-go, miał swego protoplastę u nas w osobie Jana Marskiego, rekomendowanego królowi przez Ludwika XIII. Wyniesiony na urząd gubernatora fortecy nad Dnieprem Kudak-Poroh, w napadzie kozaków na tę fortecę zamordowany został, zostawiając dwóch synów: Jana i Franciszka, a ci, jak mówią familijne dyplomy, naśladować świetne przykłady cnót i męstwa ojca, poświęcili życie na wojenne usługi, z których Franciszek w bitwie ze Szwedami pod Strzemeszmem chwaleśnie poległ, a Jan, w nagrodę za męstwo swego męstwa, mianowany kapitanem w pułku dragonów królewskich za dobre z narażeniem życia dopełnienie poruczonego mu poselstwa do chana tatarskiego, przypuszczony został wraz z synem do klejnotu szlachectwa polskiego w r. 1662.

Niesiecki o Marskich nie wspomina, ale nadmieniamy o innej rodzinie Marsonów, pochodzenia także francuskiego, z których Karol Marson, „oberszleitenant“, na sejmie 1662 r. indygenat otrzymał,

Zostawiamy kompetentniejszym zbadanie kwestyi, czy Marskich i Marsonów rodziny są dwa odmienne, czy te same rody.

Zmarły na Wołyniu, w powiecie rówieńskim, w majątku Szpanowie, potomek rodu Marskich, zostawił jedynie wdowę; familijne jego papiery mogą nabyć krewni, udając się do administracyi dóbr Szpanów, w pow. rówieńskim.

— **Samobójstwa „eifflowe“.** O dwu ostatnich w Paryżu samobójstwach „eifflowych“ dochodzą szczegóły następujące: W dniu 22go b. m. z trzeciej platformy wieży Eiffla rzucił się jakiś wytwornie ubrany mężczyzna i uderzając po drodze ciałem o żelazne rusztowanie wieży, leżał na platformie drugiej, o 180 metrów niżej położonej. Siła upadku była tak wielka, że ręce i nogi nieszczęśliwego oderwały się od ciała, jak gdyby je kto siekierą odciał. Z papierów dowiedziano się, że się nazywał Delarue i był sekretarzem w ministerium kolonij. Drugi samobójca, Kwakowski (?), poddany rosyjski, oficyalista jakiegoś magazynu mód, zastrzelił się z rewolweru w restauracyi na pierwszej platformie wieży, po wykwinntem śniadaniu. Powód obydwu samobójstw niewiadomy.

— **Przemiana** nazwy miasta Dorpatu na Juriew, daje powód do różnych pomyłek pocztowych. Przychodzą do Dorpatu listy nie tylko adresowane do dwóch Juriewów, z których jeden położony w gubernii włodzimirskiej, a drugi w kostromskiej, ale także adresowane do Juriewca, Jurewicz i Jurborga, leżących w różnych guberniach cesarstwa. Znalazł się na poczcie dorpatkiej i list z takim adresem: Juriew, były Dynaburg. Nazwę tego ostatniego miasta, jak wiadomo, zmienił rząd równocześnie na Dwinsk. Podobne wypadki zachodzą także i na poczcie w Dynaburgu.

— **Pamiętniki o Napoleonie.** W tych dniach mają się ukazać w Paryżu pamiętniki wicehrabiego Anatola Chaptal o Napoleonie. *Debaty*, które ogłaszają szczegóły o nowej książce, zaznaczają, że główna wartość pamiętników Chaptala nie tyle zasadza się na bogatej zresztą stronie anegdotycznej, ile na znakomitem studyum charakteru cesarza.

— **Kłeska.** Strasznie przedstawiają się nadchodzące teraz szczegóły katastrofy na Zante. Główne miasto i wsie okoliczne są dziś zburzone doszczętnie. Mieszkańcy cierpią straszny niedostatek. Zmarli, bez pochowania, stosami piętrzą się pod kościołami. W Atenach wywołuje to wszystko wielkie podniecenie umysłów. Minister dr. Jumis bawi na miejscu katastrofy. Pancerniki Ibra i Spezza, oraz wiele okrętów innych przybiły do brzegów wyspy z pomocą sanitarną i zapasami żywności i odzieży. Z Aten i Patrasu

napływają środki pożywienia. Rząd postanowił znieść na wyspie domy murowane, wprowadzając tam tylko drewniane baraki.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedzielę otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w sobotę, przedstawienie rozpisane „Pan i pani“, komedia w 1 akcie Dreyfus'a; zakończy po raz drugi „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem, słowa i muzyka Leoncavalla, w tłumaczeniu A. Kiczmana. — Jutro, w niedzielę, o godzinie 3 po południu „Góra Radziwiłł!“ widowisko sceniczne w 7 odsłonach ze śpiewami Adolfa Walewskiego, muzyka Urbanka. Wieczór o godzinie 7 ostatnie przedstawienie operowe w tym sezonie, rozpocznie I akt „Żydówki“, opery Halevy'ego; zakończy „Cavalleria Rusticana“. W poniedziałek, pierwszy gościnny występ pana Wincentego Rapackiego artysty teatrów warszawskich, „Miod kasztelański“, komedia w 3 aktach J. I. Kraszewskiego.

Odczyt. W wielkiej sali ratuszowej zgromadziła się wczoraj liczna i doborowa publiczność, aby wysłuchać wykładu dr. Józefa Milewskiego, profesora ekonomii w Uniwersytecie Jagiellońskim, na temat socyalnych stosunków w Anglii. Profesor Milewski zajmuje zaszczytne miejsce w rządzie ekonomistów polskich, a jego prace i opinia wydana przezeń w sprawie regulacyi waluty w Austro-Węgrzech, tkwiąc jeszcze żywo w pamięci wszystkich, którzy zajmują się rozwojem krajowych i państwowych stosunków ekonomicznych, nie wieg dziwnego, że wczorajszy odczyt jego zainteresował w wysokim stopniu inteligentne sfery naszego miasta. Wśród obecnych w sali ratuszowej, widzieliśmy wczoraj między innymi także liczne grono posłów z J. E. księciem Marszałkiem Sanguszką na czele.

Profesor Milewski rozpoczął rzecz swoją od przedstawienia stosunków socyalnych w Anglii, w chwili, w której w stosunkach tych nastąpił zwrot na niekorzyść, w której wskutek powstania maszyn i idącego za tem zwiększenia produkcji i na eksport, pracodawcy stali się panami sytuacji i sytuację tę do tego stopnia wyzyskiwali na korzyść swoją, a na szkodę robotników, iż nad Anglią przez długi czas wisiła groźba rewolucyi socyalnej. Następnie w wyczerpującym a zarazem zajmującym obrazie, przedstawił mowca prace poszczególnych osobistości w parlamencie angielskim i poza tym parlamentem nad reformą tych stosunków socyalnych, uwydatnił światła i cienie tej walki na argumenta i na idee. Z kolei podniósł prelegent niezmierną doniosłość własnej organizacji robotników, zwłaszcza w t. zw. „Trades Unions“, a wykazawszy wszystkie dodatnie jej strony, stwierdził, iż od czasu, kiedy ta organizacja przyszła do skutku, niepodobna nie widzieć dodatniego jej wpływu na ukształtowanie się stosunków socyalnych w Anglii: wszystkie znowy, które tam teraz mają miejsce, jak n. p. owa olbrzymia znowa robotników dokowych z przed lat kilku, znowa, w której wzięło udział 150.000 robotników, mają charakter poważny, czysto-ekonomiczny, nie rewolucyjny, wolne są bowiem od wszelkich namiętności politycznych i zawiści klasowych od wszelkich zbrodniczych rozruchów i gwałtów; dzięki temu też groźba rewolucyi socyalnej w Anglii zniknęła dzisiaj sama przez się. Każdy czas — mówił prof. Milewski — przynosi nowe zagadnienia. Każdy wiek ma swoje potrzeby i idee. Rzeczą jest pracujących nad dobrem społeczeństwa budzić jego potrzeby, i umysłem wolnym od krótkowidztwa, a zarazem od partyjnych, czy klasowych namiętności, czynić zadość słusznym wymaganiom, liczyć się z rozwojem stosunków i uprzedzać gwałtowne przełomy.

Zebrani huczyni oklaskami dziękowali prof. Milewskiemu za jego piękny wykład. Także

i cel szlachetny zyskał na tem, — dochód zdczytu bowiem przeznaczył szan. prelegent dla Stowarzyszenia opieki nad niemowlętami pod zwaniem „Dzieciątka Jezus“.

Małżeństwo mieszane. (Wojciech hr. Dzieduszycki: „Małżeństwo mieszane“. Powieść. Tomów 2. Lwów 1892). Niepopolity i niezwykłe wszechstronny pisarz, którego umysł od zagadnień filozoficznych przebodni łątwa do poetycznych uniesień, od zadań socyalnych do beletrystyki, a w każdej dziedzinie zaznacza niezwykłą swą indywidualność, zajął od pewnego czasu i w literaturze powieściowej zaszczytne miejsce. W powieści p. t. „Małżeństwo mieszane“ wziął do opracowania temat niezmiernie dla naszego społeczeństwa ciekawy, jeden z najwzniejszych, powiedziałabym, najgłębszych. Już w samym założeniu tkwi dramat wstrząsający, a potęgują go nie tylko motywy psychologiczne, ogólnoludzkie, ale często i polityczne. Jakie czynniki składają się na ten dramat, zależy to zupełnie nie tyle od stopnia zrównania pod względem oświaty głównych bohaterów dramatu, ile także dość często od nieprawidłowego państwowego stosunku dwóch ras do siebie.

Wszystko to razem wzięte było główną osnową tematu, traktowanego w powieści Wojciecha Dzieduszyckiego p. t. „Małżeństwo mieszane“. Przypadkowe zetknięcie się Niemca Ernesta Hohenschwangau'a z polską rodziną majora Wronowskiego, miało to fatalne następstwo, że młody Niemiec zakochał się w pięknej córce majora, Klimuni, i ożenił się z nią. Ojciec Klimuni, wielki patriota, trochę mistyk, charakter niekonsekwentny, nie spozstrzegł, że oddając córkę za Niemca, czyni krok nierozważny. Nie zdawał sobie sprawy z tego, że do życia chwilowa miłość dwojga młodych ludzi nie wystarczy, że ona mieć musi trwałe podstawy w charakterach i umysłach tych ludzi, a takie podstawy niezmiernie trudno odnajdują się w dwóch odrębnych rasach.

Próżność zarówno Wronowskich, jak Klimuni i siostry jej Laury, pnącej się do takzwanego „wyższego towarzystwa“, była przyczyną, że się związek oficera pruskiego z piękną Polką skojarzył. Ernest miał brata, ordynata Wilhelma, u którego w gościnie znalazła się wkrótce po ślubie Klimunia z mężem. Tu dopiero zarysowały się te różnice, jakie istniały w usposobieniach, temperamentach, charakterach, poglądach dwóch obcych ras, różnice, które musiały wywołać i faktycznie wywołały rozdzwitek małżeński. Ernestowi zaczęła więcej podobać się Frydhylda, zmysłowa i prozaiczna, niż sentymentalna, nierówna, a przez autora przedstawiona jako wysoce nietaktyczna, Klimunia. Przelotny stosunek jej z królem Ludwikiem bawarskim, w gruncie niewinny, a pełen wyniosłej niekonsekwencyi i nietaktu, sprowadza na nią podejrzenia męża i brata jego Wilhelma, dumnego po swojemu Niemca. Wywołuje to nieporozumienia między Klimunią a całą rodziną ordynata i mężem z jednej strony, między królem a Wilhelmem z drugiej. Nieporozumienia te potęguje intryga Frydhyldy, która wzgardziwszy Ernestem jako człowiekiem stosunkowo ubogim, wyszła za mąż za milionowego starca i szukała poza domem miłostek z dawnym kochankiem. Wilhelm obraża w swoim domu króla Ludwika, z tego dochodzi do pojedyńku, między zastępcą króla a ordynatem, który zakończył się śmiercią Wilhelma.

Nieporozumienia małżeńskie i rodzinne wklają się coraz bardziej skutkiem różnic dwóch światów moralnych, wynikających z różnic rasowych, skutkiem intryg Frydhyldy, aż dochodzi do tego, że obie strony żądają rozwodu. Klimunia wraca do domu. Ojciec, pod wpływem rozbudzonego w nim uczucia obowiązku moralnego, o którym, przed wydaniem córki zapominał, każe Klimuni przeprosić męża i przy nim pozostać. W czasie krótkiego pobytu Klimuni w domu, pod wpływem wspomnień, rozbudza się w jej duszy żywe uczucie dla sąsiada Oszmiańskiego i z tem uczuciem w duszy, wraca do męża.

Poprzednio jeszcze pojedynek Wilhelma zakończył się śmiercią ordynata, skutkiem czego Ernest odziedziczył po nim majątek i tytuły. To było powodem coraz większej natarczywości Frydhyldy, w celu uzyskania rozwodu z mężem i oddania ręki swojej Ernestowi. Opór napotkany w starym mężu, wytwarza dalsze wnikania się wzajemnych stosunków, tembardziej że Klimunia, pod wpływem polecenia ojca, także na rozwód nie zezwalała, żądając wspólnego pożycia.

Wahający się Ernest, pragnął jednak wrócić do Klimuni i w tym celu starał się zerwać zobowiązania względem Frydhyldy, tembardziej, że się o jej małej wartości moralnej przekonał. Usiłowania te wywołały szereg skandalów familijnych, skutkiem czego Klimunia otrzymała narzesze od ojca pozwolenie powrotu do domu. Tymczasem nieporozumienia ustawiczne między Frydhyldą a Ernestem, zakończyły się narzesze samobójstwem Ernesta. Klimunia wyszła zamąż za cierpliwego i biernego Oszmiańskiego.

Na tem się powieść p. Dzieduszyckiego zakończyła.

Temat, jak powiedziałem, bardzo wdzięczny, niepowszedni, ciekawy, pociągający ku sobie każdy głębszy umysł, pełen sytuacji dramatycznych.

Podniósłszy jednak niepopolity zalety powieści, wyznać winniśmy, że ma ona i braki, zwłaszcza w budowie, zarysie charakterów, oraz

ich logicznym przeprowadzeniu... Stosuje się to zwłaszcza do charakterów dodatnich: Klimuni, majora i Oszmiańskiego. R- a.

Karol Mazade. W Paryżu, jak donosi telegraf, umarł w 72 roku życia Karol Mazade, znakomity pisarz, członek Akademii francuskiej i długoletni polityczny kronikarz w *Revue des deux Mondes*. Ze zmarłym schodzi do grobu piękna i czysta postać, szlachetny charakter i niepospolity talent, Francya traci w nim pierwszorzędnego publicystę, Polacy zaś wiernego, szczerego i prawdziwego przyjaciela. Mazade, którego ścisłe łączyły stosunki z hotelem Lambert przed i po wypadkach roku 1863 oddał swoje pióro na usługi sprawy polskiej, którą popierał w szeregu znakomych artykułów, a głos jego nie małe miało znaczenie i powagę. Artykuły te ukazywały się następnie w osobnej książce pod tytułem *la Pologne contemporaine*. W naszej ojczyźnie nazwisko jego będzie zapisane zawsze we wdzięcznej pamięci.

Mazade urodził się w 1821 r. Ukończywszy studia prawnicze w Tuluzie, przybył do Paryża, gdzie po wydaniu tomiku poezji oddał się wyłącznie zawodowi dziennikarskiemu, najpierw w *Presse*, następnie wszedł do redakcji *Przeglądu Dwóch światów*, w której pozostał bez przerwy aż do śmierci, należąc do wielkich jej ozdób i najjęźszych sił literackich. Po śmierci genialnego Fourcadea, pisywał przeglądy polityczne, które odznaczały się umiarkowanymi zasadami liberalnymi i jasnością przedstawienia. Mazade wyszkie swoje prace umieszczał w *Revue des deux Mondes*; wychodziły one potem osobno, a jest ich wielka ilość. Do najcenniejszych należą bezsprzecznie monografie kilku mężów stanu jak Cavoura, Lamartinea, Thiersa, hr. de Serre, i t. d. Są to wyborne i sprawiedliwe charakterystyki osób i wypadków. Mazade był czynny do ostatniej chwili, obecnie bowiem wychodzą jego artykuły o hr. Falloux. Cześć jego pamięci!

Galicyski Bank kredytowy.

W głównej sali gmachu galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie, odbyło się dzisiaj o godzinie 12 w południe dwudzieste zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów tego zakładu. Ze sprawozdania z czynności, przedłożonego przez radę zawiadowczą walnemu zgromadzeniu i z zamknięcia rachunków za rok 1892, okazuje się, że wynik rachunkowy otrzymany przez Bank w roku ubiegłym nie przedstawia żadnych ważniejszych zmian; dział bankowy pozostaje zawsze na tej samej pomyslniej drodze rozwoju, do tego stopnia, iż pomimo, że w przeciągu całego roku ubiegłego panowała dążność do obniżenia stopy procentowej, i pomimo, że w tym roku miało miejsce początek wielkich operacji finansowych, których zapowiedzią było właśnie owo obniżenie stopy procentowej; rezultat otrzymany w roku tym przez Bank, stanął na wysokości rezultatu z roku poprzedniego. Przedsiębiorstwo boryslawskie, w którym Bank uczestniczy z kapitałem 500.000 zł., rozwija się normalnie, a nieznaczne obniżenie cen produktu, jakie nastąpiło w roku minionym, zostało wyrównane przez zwiększoną produkcję. W obec tego, że zagranicą powstają coraz liczniejsze fabryki przetworów wosku ziemnego, w obec zatem widocznego dowodu coraz większego zastosowania, jakie przetwórstwo wosku ziemnego znajduje, także i dla Banku powstaje większa łatwość zbytu tego towaru.

Nadwyżka zysku osiągniętego w roku 1892 przez Bank kredytowy, wynosi wedle zamknięcia rachunków 136.071 zł. 82 ct. Z zysku tego uchwalono na dzisiejszem zgromadzeniu stosownie do wniosków rady zawiadowczej wypłacić akcjonariuszom tytułem ogólnej dywidendy po 15 zł. od akcji (t. j. 10 zł. wypłacone za kupon styczniowy 1893 jako dywidendę, 5 zł. jako superdywidendę), czyli 7½ proc. od sta, a następnie, po odliczeniu 16.548 zł. 60 ct. jako tantiemy dla rady zawiadowczej, rady wykonawczej i dla urzędników, przeznaczyć 5000 zł. jako rezerwę specjalną dla gmachu Banku, 2500 zł. na cele wystawy krajowej w r. 1894 (jako pierwsza rata z subskrybowanych na ten cel przez Bank 5000 zł.), kwotę 30.000 zł. przeniesioną na rachunek rezerwy nadzwyczajnej, pozostałe zaś 7023 zł. 22 ct. przynieść na rachunek zysków i strat roku bieżącego (1893).

Fundusz rezerwy Banku wynosił po dzień 31 grudnia z. r. 300.000 zł., fundusz umorzenia gmachu bankowego 5000 zł., na książeczkę złożono w Banku 1,259.507 zł. 50 ct., na asygnaty kasowe 165.400 zł., wierzyciele posiadają w Banku 6,363.723 zł. 72 ct., dłużnicy reprezentują 6,892.824 zł. 39 ct., portfel wekslowy przedstawia 1,561.778 zł. 64 ct. (straty na wekslach wynoszą zaledwie 2015 zł., na dłużnikach 19.221 zł. 26 ct.), na zastawy udzielono zaliczek za 303.530 zł., odsetki ztąd narosłe wynoszą 10.245 zł. 59 ct. Nadwyżka zysku przedstawiał — jak już powiedzieliśmy — kwotę 136.071 zł. 82 ct.

Zgromadzenie dzisiejsze zagała i przewodniczył mu w zastępstwie niedysponowanego prezesa Rady zawiadowczej, JE. ks. Adama Sapiehy, wiceprezes Rady dr. Piotr Gross. Jako komisarz rządowy fungował sekretarz e. k. Namiestnictwa, Julian Kokurewicz. Wnioski Rady zawiadowczej przedstawili zgromadzeniu dyrektorowie pp. dr. Zdzisław Marchewski i dr. Stanisław Krzyżanowski.

Na wniosek komisji rewizyjnej przedłożony przez dr. Teobalda Semilskiego, udzielono zarządowi Banku absolutoryum z czynności za r. 1892 i przyjęto zamknięcie rachunków do wiadomości.

Przy wyborze, zarządzonym w myśl § 14 statutu Banku, w miejsce ustępujących w roku bieżącym dwóch członków Rady zawiadowczej, wybrano napowrót tych samych członków, t. j. pp. Stanisława Brykczynskiego i dr. Piotra Grossa, a również i do wydziału rewizyjnego powołani zostali napowrót pp. Mikołaj hr. Wolański, dr. Teobald Semilski i Dymitr Koczyniuk.

Dr. B.

Sejmy krajowe.

(XI posiedzenie, 4 sesji, VI peryodu).

Lwów, 29 kwietnia.

(§) J. E. Marszałek krajowy ks. Sanguszkowski o zagaja o godzinie 11 minut 20 posiedzenie.

Wśród posłów obecny JE. P. Minister Zaleski.

Urlopy otrzymali pp.: J. E. Ludwik Wodziecki na 5, Adam Skrzyński na 5, Struszkiewicz na 2 dni.

Sekretarz p. Trzeciński odczytał spis petycji, które przekazano komisjom.

Ogółem wpłynęło dotąd 471 petycji.

P. Huryk popiera petycję Towarzystwa „Szkoła Pomoc“ w Stanisławowie o subwencję.

Na wniosek p. Jana Tarnowskiego Izba uchwała z dwóch petycji przydzielonych komisji gospodarstwa krajowego, odstąpić jedną komisji budżetowej, drugą komisji górniczej.

Przystępując do porządku dziennego odesłała Izba w pierwszym czytaniu do komisji sprawozdania Wydziału krajowego: o regulacji górnego Dniestru; o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych; o administracji krajowego funduszu pożyczkowego na budowę koszar dla wojska za rok 1892; w przedmiocie petycji gminy miasta Przemysła o zezwolenie na pobór opłat policyjnych na rzecz funduszu miejscowych ubogich; z czynności w sprawie konwersji długu indemnizacyjnego; w przedmiocie ulg podatkowych dla Wielkiego Księstwa Krakowskiego z powodu konwersji długu indemnizacyjnego; w przedmiocie opieki prawnej nad zabytkami przeszłości; z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich w Galicji w roku szkolnym 1891/92; o Banku krajowym; wreszcie w przedmiocie petycji gminy Przedmieście o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 395 zł. 20 ct. należące się gminie miasta Budapeszt za utrzymanie małoletnich Tomasza i Józefa Sajczuków.

Przy sprawozdaniu Wydziału krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych, podniósł członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński, iż Rząd przyznał na dalsze trzy lata subwencję na utrzymanie tego kursu, w skutek czego cofa Wydział krajowy proponowaną w tym celu rozuczę do Rządu. Zarazem podniósł p. Wereszczyński, iż Izba przyjmie z przyjemnością do wiadomości, że J. E. P. Minister tak życzliwie uwzględni wszystkie życzenia Izby i Wydziału krajowego.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisji petycyjnej o petycji 14 gmin okręgu Sądu powiatowego w Wiśniowczyku w sprawie nadużytych dwóch kancelistów sądowych. Sprawozdawca poseł Merunowicz.

Uchwalono odstąpić Rządowi petycję do ścisłego zbadania przytoczonych w niej faktów i do odpowiedniego zarządzenia.

Nastąpiło z porządku dziennego sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji Wandy Młodnickiej z propozycją sprzedaży 54 oryginalnych rysunków Artura Grottera. Sprawozdawca poseł Merunowicz.

Petycję odstąpiono Wydziałowi krajowemu do sprawozdania.

Nastąpiło sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji gminy Medynia w powiecie Kałuskim o pomoc przeciw skutkom wylewów rzeki Łomnicy. Sprawozdawca poseł Merunowicz.

Petycję tę uchwalono przekazać Wydziałowi kraj. do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Pilata i towarzyszy w przedmiocie zmiany ustawy gminnej z 12 sierpnia

1866 w celu utworzenia zbiorowej organizacji autonomicznej.

P. Pilat motywując swój wniosek, zaznaczył, że zaraz od pierwszej chwili podnoszona poważnie wątpliwość, czyli dzisiejsza ustawa odpowie istotnym potrzebom przeważnej liczby gmin i obszarów dworskich. Wszystkie wnioski dążące do reformy ustawy gminnej, jakie w ciągu 26-letniej działalności samorządu gminnego się pojawiały, zmierzały do uchylenia skutków tego, że największa część gmin nie posiada dostatecznych środków materialnych i intelektualnych do należytego wypełnienia zadań administracji publicznej. Tylko jedne wnioski chciały to osiągnąć przez zmiany zasadnicze, inne przez poprawki szczegółowe i wzmożenie nadzoru. Ustawa dzisiejsza ma ujemne strony, które nie dają się usunąć przez dopilnowanie ze strony władz nadzorczych wykonywania przepisów ustawy. Powszechnem jest też przekonanie, że dopóki nie będzie w gminie należytej organizacji miejscowej, dopóty gminy nie będą w stanie obowiązków swych należycie wypełniać. Najgorzej przedstawia się wykonywanie własnego zakresu działania w gminie, a w szczególności wykonywanie policyi miejscowej. Do zwierzchności gminnych wybierają najchętniej ludzi nienarazających się ludności, t. j. takich, którzy przy wykonywaniu policyi miejscowej patrzą na wszystko przez palce. Trudno się dziwić, że tak jest na wsi, kiedy podobnie jest w miastach nawet wielkich.

(J. E. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Mowca podnosi następnie, że gdyby jedynym powodem złej organizacji gminnej był brak oświaty, wówczas możnaby czekać na podniesienie się oświaty między ludem wiejskim. Jednakowoż prócz tego powodu istnieją jeszcze inne t. j. brak środków materialnych w celu należytego wykonywania agend, a następnie zbyt wielka zależność zwierzchności gminnej od ludności miejscowej. Przechodząc następnie do omówienia zbiorowej organizacji gminnej, podniósł mowca, że w razie wcielenia każdego obszaru dworskiego do właściwej gminy, jak to w r. z. proponował p. Potoczek, należałoby pomyśleć o zabezpieczeniu obszarów dworskich od ewentualnego majoryzowania ich w tym związku.

Jakkolwiek w ustawodawstwie naszym obszarom dworskim pozostawiono pewne odrębne stanowisko, to jednak tworzą one wraz z gminą w wielu wypadkach wspólną całość w ponoszeniu ciężarów. Tak jest w sprawach drogowych, szkolnych, po części w sanitarnych a w przyszłości mogły by tworzyć taką spółkę i w sprawach policyjnych.

Mowca tłumaczy, dlaczego we wniosku swym domaga się uchwalenia polecenia Wydziałowi krajowemu, aby przedłożył na następnej sesji projekt reformy gminnej. Krótkość czasu nie pozwala komisji i Izbie opracować i przeprowadzić dyskusji nad tak ważnym przedmiotem; następnie Wydział krajowy powinien przedłożyć skodyfikowany projekt, gdyż władza ta może najlepiej z praktyki znać ujemne strony dzisiejszej ustawy. Nie przeszkadza to jednak, iż z inicjatywy poselskiej wychodzi gotowy projekt reformy, jak to uczynił poseł Rutowski. Projekt ten może bowiem posłużyć Wydziałowi krajowemu za materiał przy zamierzonej reformie.

Mowca, nie wchodząc w dalsze szczegóły, uważa za potrzebne określić bliżej swój pogląd na sprawę reformy w następujących postulatach:

Najpierw, organizacja zbiorowa musiałaby być samorządną, wychodzić z wyboru, mianowanie w wyjątkowych wypadkach mogłoby czasowo mieć miejsce.

Powtóre, organizacja ta nie ma tworzyć nowej instancji nad gminami, lecz wstąpić w miejsce dzisiejszych instancji najniższych.

Dalej należy unikać narzuconego z góry jednostajnego szablonu i uwzględnić należyćie wielkie różnice pomiędzy gminami. Z tych różnic podnosi mowca różnice, wynikające z odmiennego podziału własności ziemskiej w różnych okolicach kraju. Inny materiał dla organizacji gminnej jest tam, gdzie jest własność średnia, a inny tam, gdzie są tylko bardzo wielkie posiadłości i bardzo drobni posiadacze obok siebie.

Mowca, jako zwolennik reformy, musi dbać o to, aby ona należycie została przygotowana i dla tego oświadcza się za to, aby wydawszy ustawę, określającą nowy ustrój gminny, wprowadzano go stopniowo, zaczynając od tych okolic i tych gmin, co do których potrzeba nowej organizacji jest najpilniejszą, a warunki dla niej na miejscu najprzychylniejsze. Przykład takiego postępowania mamy w stopniowej organizacji szkół ludowych, w której obok szkół nowych funkcjonują czasowo szkoły dawne.

Pod względem formalnym prosi mowca, aby wniosek jego odesłano do komisji gminnej (*brawa i oklaski*). Izba uchwała.

Z porządku dziennego przystąpiono do pierwszego czytania wniosku posła Rutowskiego i towarzyszy z projektem ustawy zaprowadzającej gminy okręgowe.

P. Rutowski motywując swój wniosek, podniósł, że wszyscy przyznają to, i potwierdzają przez 26 lat, że podstawą naszego bytu jest zdrowa organizacja gminna. Mimo to gdy przychodzi do uchwalenia reformy, rozbijamy się na stronnictwa i nie możemy zdobyć się na coś pozytywnego.

Mowca nie ambicjonuje bynajmniej, ażeby zdołał przedstawić Izbie doskonały projekt reformy gminnej, bo do tego potrzeba więcej czasu i obszernej praktyki. Mowca chciał tylko przedstawić Izbie jak taka zbiorowa organizacja będzie w rzeczywistości wyglądać. Dotychczas spieraliśmy się ciągle o zasady, a nie przedstawiono z żadnej strony Izbie gotowego projektu. Mowca nie chce drażnić żadnego stronnictwa w Izbie i dlatego w polemikę wdawać się nie chce.

(J. E. ks. Marszałek Sanguszkowski obejmuje przewodnictwo).

Mowca przytacza przykładowo, że rady powiatowe dlatego okazały się dodatnim czynnikiem w naszej organizacji autonomicznej, ponieważ w organizacji tej połączono ludzi wszystkich zawodów i stanów. W organizacji tej pracują razem wspólnie obywatel ziemski, włościanin, ksiądz i mieszczanin. Stwórzmy taką samą organizację u dołu w gminie, a wówczas organizacja ta będzie dobrą. Mowca apeluje tak do konserwatywistów jak i liberalistów, tak do szlachcica, jak i do chłopca, tak do Polaków jak i do Rusinów, aby wspólnie podali sobie ręce dla załatwienia tej sprawy, gdyż wszystkim zależeć powinno na zdrowej organizacji gminnej. Pod względem formalnym prosi mowca o odesłanie jego wniosku do komisji gminnej. Izba uchwała.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Teliszewskiego i towarzyszy w przedmiocie zmiany sejmowej ordynacji wyborczej.

P. Teliszewski powołał swój zeszlóroczny wniosek w sprawie zaprowadzenia bezpośrednich wyborów do Sejmu. Wnioskodawca domagał się odesłania swego wniosku do komisji prawnej, ale Izba do żądania tego się nie przychyliła, a tem samem wniosek odrzuciła.

Z porządku dziennego przystąpiono do wyborów. Wybrani zostali:

Do komisji konkurencyjnej: Gniewosz, Kramarczyk, Onyszkiewicz, Paliwoda, Sembratowicz, Trzeciński, Zoll.

Do komisji gminnej: Dunajewski Julian, Dzieduszycki Wojciech, Fruchtman, Koziebrodzki Szczesny, Kozłowski Włodzimierz, Męciński, Merunowicz, Niedzielski, Paszkowski, Pilat, Potoczek, Rayski, Rey, Rozwadowski, Rutowski, Stadnicki Stanisław, Teliszewski.

Do komisji górniczej: Czaykowski, Gorayski, Ochrymowicz, Palch, Potocki, Skrzyński Adam, Szczepanowski, Wiktor.

Do komisji podatkowej: Abrahamowicz, Huryk, Jaworski, Jędrzejowicz Adam, Skałkowski, Szeptycki, Weigel.

Do komisji szkolnej: Rey.

Do komisji petycyjnej: Sękowski.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Odczytano jeszcze wnioski i interpelacje, złożone do łaski marszałkowskiej.

Pp. Paszkowski i St. Jędrzejowicz wnieśli projekt zmiany niektórych postanowień ustawy drogowej. Według tego projektu wydziały powiatowe upoważnione zostają do uwolnienia od prestacji w wypadkach godnych uwzględnienia według norm uchwalonych przez radę powiatową. Propinacją jest dalej zmiana dotychczasowej prestacji obszarów dworskich w materyale drzewnym na opłatę pieniężną 5 proc. w wysokości dodatku do podatków, wolno jednak obszarom dworskim dać zamiast gotówki materyał potrzebny do budowy w tej samej miejscowości. W końcu proponowaną jest zmiana obecnego składu zarządów drogowych, który składać się ma z naczelnika gminy, przełożonego obsz. dwors. pod kierunkiem delegata wydziału powiatowego.

P. Skałkowski wniósł projekt ustawy, zmieniającej ustawę z r. 1875, aby te gorzelnie były uwolnione od opłaty na rzecz funduszu propinacyjnego, na któreto gorzelnie rozciągało się przed r. 1890 prawo propinacyi, — albowiem nader uciążliwe opłaty powstrzymują zakładanie nowych gorzelni i browarów ze szkodą dla rolnictwa, właściciele zaś tabularni, którzy za odjęcie im propinacyi nie otrzymali żadnego odszkodowania, są pokrzywdzeni.

P. Potoczek wychodząc z założenia, że nie wszystkie obszary dworskie wypełniają swe obowiązki, stawia interpelację do pana komisarza rządowego zapytaniem, czyby Rząd nie zechciał zbadać, o ile obszary dworskie obowiązki swe wypełniają.

Koniec posiedzenia godz. 2 min. 30, — następne we wtorek o godz. 11 przed południem.

* * *

(§) Wczoraj wieczór odbyło się posiedzenie komisji budżetowej, na którym przeprowadzono przedwstępny dyskusję nad sprawozdaniem Wydziału krajowego z czynności

około przeprowadzenia konwersji długu indemnizacyjnego. Referat tego przedmiotu objął p. Stanisław Badeni.

Dalsze referaty objęły: sprawozdanie Wydziału kraj. o zamknięciu rachunków z r. 1891 i w sprawie zmiany roku budżetowego p. Goldman, o ulgach podatkowych dla ks. Krakowskiego p. Stanisław Badeni, kredyty dodatkowe w rub. XVII p. Włodzimierz Kozłowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze światła finansowego.

Wiedeń, 28 kwietnia.

Ruble poszły w Berlinie w górę z tego powodu, że pan Richter, tajny radcy i generalny dyrektor kopalni Laura, otrzymał od cara order św. Anny II kl. „za zasługi około podniesienia rosyjskiego przemysłu żelaznego“. Kopalnie Laury zarządzają w Królestwie Polskim rodzajem filii, tak zwane kopalnie Katarzyny. Wobec toczących się układów w sprawie traktatu handlowo-politycznego między Rosyją a Niemcami, odznaczenie p. Richtera, tajnego radcy, orderem rosyjskim, jest niemałą wagą. Tak też pojechała do berlińska spekulacja i rzuciła się do zakupu rubli, które zatem pośrednio w skutek owego orderu podskoczyły w cenie.

Na giełdzie tutejszej polepszyły się tylko Länderbanki, których znaczną ilość zakupiono na rachunek Berlina i Budapesztu. — Misya dyrektora tego banku Hahna, powiodła się w Londynie znakomicie. Kwota 20 milionów franków jako wynik z pierwszej opcyi bułgarskiej pożyczki, została już rządowi bułgarskiemu zapłaconą, pomimo że termin naznaczony był na 1 grudnia 1893. — Nadto rozeszła się pogłoska, że Länderbank niedługo rozpisze nową emisję tej pożyczki. — Wszystko to wpłynęło na zwykłą akcyję tej instytucji.

Targ zbożowy.

Lwów, 29 kwietnia: pszenica 7.25 do 8.60, żyto 6.25 do 6.50, jęczmień 5.— do 6.—, owies 5.75 do 6.—, rzepak 11.— do 12.—, groch 6.20 do 9.—, wyka 4.75 do 5.50, nas. lniane 11.50 do 12.—, nasienie konopne 9.— do 9.75, bób 9.50 do 11.—, bobik 5.75 do 7.—, hreczka — do —, konieczyna czerwona 60.— do 70.—, biała 65.— do 75.—, szwedzka — do —, kminek 22.— do 24.—, anyż 39.— do 41.—, kukurudza stara 5.— do 5.80, nowa — do —, chmiel — do —, spirytus gotowy 12.— do 13.—. Waranty na wczesień 14.— do 15.—.

Uspობienie stałe.

Kraków: pszenica biała 8.50 do 8.90, czerwona 8.40 do 8.80, żyto 8.35 do 8.80, jęczmień 5.85 do 6.25, pastewny 5.40 do 5.50, owies 6.— do 6.50, groch 6.50 do 9.—, konieczyna czerwona 55.— do 70.—, biała 50.— do 65.—, rzepak 2.50 do 3.—. Uspობienie lepsze.

Podwoleczyska: pszenica 7.40 do 7.60, żyto 5.65 do 5.85, jęczmień brow. — do —, pastewny — do —, owies 4.70 do 4.—, hreczka — do —, groch — do —, kukurudza — do —, konieczyna — do —, rzepak — do —, kartofle 1.— do 1.30, gorzelniarne 1.— do 1.10 nkr. kroupie —, mak — do —.

Praga: pszenica czeska 8.40 do 9.—, węgierska 9.— do —, morawska 8.50 do 8.65, żyto 7.15 do 7.40, owies 6.60 do 6.90, soczewica 4.71 do 4.72, lipiec sierpień 4.91 do 4.92, owies na jesień 6.07 do 6.09, na wiosnę 6.05 do 6.10, rzepak 14.50 do 14.75, spirytus 14.50 do 15.—.

C. k. uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

założona w roku 1831.

Główna agencja dla Galicji u p. M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Kopernika l. 18. Telefon nr. 468. W miesiącu marcu 1893 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 687 wniosków na sumę 2,476,617 zł. w. a., a wystawiono polic 572 na sumę 1,928,538 zł. w. a. Od 1 stycznia do 31 marca 1893 r. wniesiono 1,764 wniosków na sumę 6,127,510 zł. w. a., a wystawiono 1,521 polic na sumę 5,164,116 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 marca 1893 r. wynoszą 570,257 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynoszący na dniu 31 grudnia 1891 r. 132,177,289 zł. w kapitałach i 193,950 zł. w. a. w rentach na 50,903 policach, na co rezerwowano w gotówce 31,244,641 zł. w. a. —

Zapłacone szkody w r. 1891 w dziale życiowym wynoszą 1,879,844 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 244,247,920 zł. 89 ct. w. a.

Towarzystwo przynajmniej należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5,000 zł., a dla należących do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15,000 zł., bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Jak wiadomo z wczorajszej depeszy, Najj. Pan wyjedzie dnia 2 maja wieczorem do Budapesztu na pięciodniowy pobyt. W orszaku Jego Ces. Mości będą się znajdować: Generał-adjutanci hr. Paar i Bolfras, wielki ochmistrz nadworny hr. Wolkenstein, szef sekyi Papay, adjutanci przyboczni hr. Schaffgotsch, hr. St. Quentin i Tengler, wreszcie kilku urzędników wojskowej i cywilnej kancelaryi gabinetowej.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyjechał przedwczoraj wieczorem do Tryestu na uroczystość spuszczenia na wodę nowego pancernika.

Z Pragi donoszą, że na mającej się odbyć dnia 10 maja instalacji nowej preozorysy instytutu dam szlacheckich w Hradczynie, Najd. Arcyksiężniczki Karoliny Maryi Anuncyaty, będzie zastępował Najj. Pana, Najd. Arcyksiążę Rainer.

Dotychczas w trzech Sejmach krajowych pojawiły się sprawozdania Wydziałów krajowych z projektem rezolucji, żądającej, aby Sejmy krajowe były wcześniej i w stosownej porze zwoływane. Rezolucya w Sejmie dolno-austriackim nie określa dokładnie terminu, jednak żąda, aby Sejm był zwoływany w takim czasie, by mógł uchwalać przynajmniej prawidłowo budżet krajowy. — W innych Sejmach postawione rezolucyje domagają się wyraźnie zwoływania Sejmu regularnie na listopad, grudzień i styczeń.

W Wiedniu zapowiedziano na 1 maja kilkadziesiąt zgromadzeń robotniczych, a na wszystkich mają być przyjęte jednobrzmiące rezolucyje co do ośmio-godzinnego dnia pracy, powszechnego głosowania i prawa koalicyi. Po południu udadzą się robotnicy do Prateru, ale nie w zwartych szeregach. Do utrzymania porządku wyznaczeni będą gospodarze.

Pruski prezes ministrów, hrabia Eulenburg, zwołał przedwczoraj niespodziewanie ministerstwo na posiedzenie, w którym wziął udział także kanclerz rzeszy. Krażąc pogłoski, że zebranie to spowodowane zostało depeszą z Rzymu.

Obiega pogłoska, że kanclerz, hrabia Caprivi, i przywódca centrum, Huene, nabrali przekonania, iż porozumienie w sprawie ustawy wojskowej jest niemożliwe.

Parlament niemiecki był wczoraj znowu widownią scen burzliwych. W toku rozpraw nad ustawą przeciw lichwie, socjalista Stadthagen, dowodząc istnienia chrześcijańskich lichwiarzy, wymienił jako takiego Boekla z Frankfurtu. Syn wymienionego, poseł Boekel, krzyknął na to kilkakrotnie wyrazy: łotr, szubrawiec, i t. d. Skutkiem tego powstał ogromny hałas, wśród którego antysemita i socjaliści obrzucali się wzajemnie najjadliwszymi obelgami.

Post zapewnia, że odpowiedź rosyjska na niemieckie propozycyje w sprawie traktatu handlowego już odeszła z Petersburga.

Ks. Arcybiskup Stablewski w przejeździe do Rzymu został dzień jeden w Berlinie i złożył wizytę ministrowi oświecenia dr. Bossemu.

W tych dniach pojawiły się w dziennikach niepokojące pogłoski o stanie zdrowia ks. Bismarka. Zdaje się, że przesadzono co do grożącego niebezpieczeństwa. Monachijska *Allg. Ztg.* donosi obecnie w tym względzie co następuje: „Książę miał ciężką zimę. W styczniu odczuwał się ból nerwu w lewej nodze, zarówno dotkliwy, jak długotrwały. Dzienniki o tem nie donosiły, ponieważ dr. Schwe ninger nie pozwolił ks. Bismarkowi leżeć w łóżku, lecz nakazał mu ruch bezustanny, aby zapobiedz skutkom, które w podeszłym wieku księcia mogłoby mieć dla niego to cierpienie. Później do bólu nerwu przyłączyło się zapalenie oczu, tem dotkliwsze dla pacjenta, że pozabawiało go możności czytania. Obydwa cierpienia ustąpiły obecnie, tak, iż dr. Schweninger mógł nawet opuścić Friedrichsruha“.

Rząd rosyjski ogłosił rozporządzenie co do przedsięwzięcia środków ochronnych

przeciwko zawleczeniu cholery przez suchą granicę zachodnią.

W Petersburgu utworzono komisję rządową w celu popierania handlu Rosyji z państwami azjatyckimi, w szczególności z Persyją. Prezydentem komisji został radca tajny Kobeko.

Urzędownie donoszą z Konstantynopola: Odnosnie do wiadomości, że ks. Ferdynand w podróży do Bułgarii ominie Konstantynopol, krażąc pogłoski, iż książę rzeczywiście zaniechał pierwotnie zamierzonej wizyty w Konstantynopolu, a to na prośbę sułtana, który z rozmaitych względów uważał przybycie księcia za niebędące na czasie. Pojawiające się wciąż w prasie wiadomości, jakoby książę w ciągu podróży wstąpił miał do Konstantynopola, tem sobie można tłumaczyć, że książę przepływa obecnie na statku „Amfityre“ przez morze Śródziemne.

Daily News dowiaduje się natomiast, że odwiedziny księcia bułgarskiego zostały zaniechane z powodu gwałtownej opozycyi rosyjskiego ambasadora Nelidowa.

W Paryżu zrobiły niemałe wrażenie dwie mowy wygłoszone na publicznych zgromadzeniach przez hr. de Mun i p. Piou, znanego przywódcę prawicy konstytucyjnej; obaj stanęli na gruncie republikańskim. Znaczeniem politycznym przewyższa enuncyacje p. Piou, wielka mowa hr. de Mun, którą zamknął obrady wiecu katolickiego w Tuluzie. Znakomity mowca przyjmowany był niedawno przez Ojca św., a obecnie oświadcza: „Papież potwierdził w obec mnie poufnie to wszystko, co pisał przedtem o Francyi. Intencyje jego w tym względzie są tem wyraźniejsze, że chwila była uroczystą, a cała Europa zgromadzona w Rzymie pilnie słuchała każdego słowa papieskiego.“ To też katolicy powinni, zdaniem hr. de Mun, dążyć do obalenia ustaw szkolnych i wojskowych, które są ograniczeniem wolności osobistej. „Wierzymy — mówić dalej — że potrzeba nowego systematu, gdyż dawny jest oparty na ateizmie i temu właśnie trzeba zaradzić. A gdyby można było streścić cały program w jednym zdaniu, powiedzielibyśmy: trzeba wprowadzić Boga do naszych instytucji. I dlatego trzeba przyjąć walkę na gruncie wskazanym przez Ojca św., t. j. na gruncie obecnej konstytucyi.“ Następnie wskazał mowca środki, których należy użyć w tej walce i położył główny nacisk na konieczność pozyskania ludu: „Są dwa sposoby zorganizowania się: koncentracya z kapitalistami i koncentracya z ludem. Otóż ja jestem za koncentracją z ludem! Choćbym miał pozostać w odosobnieniu i choćbym się miał narazić na zarzut skrajności, będę zawsze powtarzał: nie kapitał trzeba ochraniać, ale pracę; nie trzeba dopuścić, aby mniemano, że Kościół jest zandarmem w sutannie, który rzuca się na lud wyłącznie w interesie kapitału; trzeba przeciwnie, żeby wiadano, że Kościół działa przedewszystkiem w interesie słabych. Gdy lud będzie w niedziale, gdy będzie przekonany, że Kościół nie jest stworzony tylko dla bogaczy, wtedy nasze usiłowania będą uwieńczone pomyślnym skutkiem, a myśl Ojca św. urzeczywistni się.“ Ten ostatni ustęp mowy hr. Mun, który jest, jak wiadomo, przywódcą katolickich socjalistów, wywołał wielką wrzawę w dziennikarstwie francuskim. Niektóre dzienniki konserwatywne twierdzą, że hr. Mun za daleko idzie w swych doktrynach, które może nie zgadzają się z encykliką *de conditione opificum*. *Moniteur universel* i *Journal des Debats* robią mu z tego powodu silne zarzuty.

Dla gabinetu Gladstone'a fatalny był to dzień, w którym minister skarbu Harcourt przedłożył swój budżet. Deficyt wynoszący 1½ miliona funtów ma być pokryty podwyższeniem podatku dochodowego o jednego pensa od funta. Dzienniki wszystkich prawic odcieni, nawet liberalna *Daily News*, ostro bardzo krytykują budżet, a jego autor Harcourt stał się niepopularną osobistością.

Dla gabinetu Gladstone'a fatalny był to dzień, w którym minister skarbu Harcourt przedłożył swój budżet. Deficyt wynoszący 1½ miliona funtów ma być pokryty podwyższeniem podatku dochodowego o jednego pensa od funta. Dzienniki wszystkich prawic odcieni, nawet liberalna *Daily News*, ostro bardzo krytykują budżet, a jego autor Harcourt stał się niepopularną osobistością.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 29 kwietnia. (Tel. pr.) Józef Bliżiński, znakomity komedjopisarz, zmarł dzisiaj rano.

W południe odbyła się narada kół literackich i dziennikarskich w sprawie pogrzebu ś. p. Bliżińskiego.

Kraków, 29 kwietnia. (Tel. prywat.) Lotar Dargun, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, znany uczony badacz prawa, zmarł dzisiaj rano.

Wiedeń, 29 kwietnia. (Telegram prywat.) Najdostojniejszy Arcyksiążę Rainer złożył po powrocie z Rzymu wizytę hr. Kalnoky'emu i był na audyencji u Najj. Pana.

Berlin, 29 kwietnia. W komisji wybranej przez parlament niemiecki dla zbadania dokumentów, przedłożonych przez Ahlwardta, stwierdzili referenci, że dokumenta te są bez wartości i składają się przeważnie z listów, których wiarygodność nie została stwierdzoną. Na niektórych listach są ślady skrobania. Minister dr. Miquel odpiął stanowczo podniesione przeciw niemu zarzuty, a dyrektor Aschenborn dawał wyjaśnienia w sprawie hanowersko-altenberskiej kolei żelaznej, i wykazywał bezzasadność oskarżeń Ahlwardta. Naciśnięty ze wszystkich stron Ahlwardt tłumaczył się, iż w pośpiechu nie mógł zorientować się dokładnie w mnóstwie dostarczonego mu materiału. Na tem przerwano posiedzenie.

Berlin, 29 kwietnia. *Reichsanzeiger* ogłasza: Zupelnie zmyśloną jest forma, w jakiej *Köl. Volkszeitung* przytoczyła słowa cesarza Wilhelma, wyrzeczone do kardynała Ledóchowskiego.

Parlament przyjął w trzecim czytaniu ustawę przeciw lichwie.

Neapol, 29 kwietnia. Królestwo włoscy, cesarstwo niemieccy i królewicz włoski odbyli wczoraj na pokładzie pancernika *Leopanto* dziesięciogodzinną przejażdżkę po morzu, przyczem przypatrywali się ewolucyjom eskadry, nad którą objął dowództwo książę Neapolu. Cesarz wyraził się z wielkimi pochwałami o manewrach okrętów wojennych. Wieczorem odbył się obiad galowy.

Paryż, 29 kwietnia. Izba deputowanych 397 głosami przeciw 132 gł. uchwaliła oddzielić od budżetu projekt ustawy o reformie podatku od napojów, czego domagał się minister skarbu, czyniąc z tej sprawy kwestyę zaufania. Izba przyjęła następnie ustawę o podatku giełdowym, poczem uchwaliła 417 gł. przeciw 48 gł. cały budżet.

Z różnych miejscowości południowej i środkowej Francyi donoszą o spadnięciu obfitych deszczów.

Paryż, 29 kwietnia. Izba deputowanych odrzuciła wnioski komisji budżetowej w sprawie podatku od patentów, i przyłączyła się do uchwały senatu.

Paryż, 29 kwietnia. Zapewniają, że Constansowi ofiarowano posadę ambasadora w Rzymie. Gdyby ją przyjął; dotychczasowy ambasador przy Kwirynale, Billot, zostałby przeniesiony do Londynu.

Paryż, 29 kwietnia. Senat przyjął budżet w formie, uchwalonej przez Izbę poselską.

Londyn, 29 kwietnia. Izba gmin przyjęła w pierwszym czytaniu bil budżetowy.

Nowy Jork, 29 kwietnia. Prezydent Cleveland dziękując z powozu witającej go na ulicy publiczności uderzył głową o strop powozu i lekko się skaleczył. Prezydent dziś w południe odjechał do Chicago.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 kwietnia 1893, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 344.50, Akcje kolei państwowej 308.65, Akcje tytoniowe 182.50, Anglo-austriackie 153.50, Unionbank 260.50, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 111.—, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych —, liste zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 101.50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 101.—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 59.98. Uspობienie silne.

Wiedeń, 29 kwietnia 1892 r. godz. 2, minut —, Akcje kredytowe 344.50, Alp. Tow. górnicze 55.60, Węgierskie akcje kredytowe 402.50, Akcje anglo-austriackie 153.75, Akcje banku Union 262.50, Akcje kolei Karola Ludwika 219.25, Akcje kolei Północnej 297.—, Akcje kolei Południowej 110.87, Losy tureckie 51.50, Akcje kolei państwowej 309.50, Akcje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 264.50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej —, Wiedeńskie losy komunalne 177.50, Akcje tytoniowe 182.50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 95.80, Akcje kolei Elbetal 242.50, Akcje banku dla krajów koronnych 261.60, 4-prc. węgierska renta złota 115.65, Akcje banku związkowego 124.50, Rubel papierowy 1.27.75, Węgierska renta papierowa 95.05. Uspობienie ustalone.

Telegramy zbożowe z d. 28 kwietnia. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 16.10 do 16.50 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7.80 do 7.82 zł.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Okulista Dr. Teodor Bałaban

asystent i lekarz na klinice profesora Borykiewicza w Gracu...

Wszech nauk lekarskich

dr. S. REINHOLD

dentysta,

ordynuje ulica Jagiellońska 1. 2 od godziny 9-12 przed i 2-5 po południu.

Specjalista chorób uszu, gardła i nosa

dr. J. REINHOLD

em. demonstrator na klinikach profesorów Grubera i Storka...

Dr. Rossberger,

dentysta i dermatolog w Jarosławiu.

C. k. uprz. akcyjny Bank hipoteczny Królestwa Polskiego

podaje niniejszem do wiadomości, iż w najbliższym czasie przeprowadzoną będzie konwersya 5 proc. listów na także 4 1/2% listy.

W tym celu została z będaących w obiegu 113,070.200 tychże 5% listów zast 56,535.100 wylosowanych i na dzień 22 czerwca b. r. do spłaty wypowiedzianych.

Posiadacze 5% wyl. listów mogą zatem takowe w tym terminie po kursie „al pari“ zrealizować lub też zgłosić do konwersyi, która przeprowadzoną będzie w ten sposób, iż posiadacze 5% listów otrzymają nowe 4 1/2% tej samej wartości nominalnej a nadto dopłatę gotówką w kwocie 1 1/2 rubla

za każdych 100 rubli skonwertowanych listów. Pod tymi samymi warunkami konwertować można i niewylosowane 5% listy Król. Polskiego.

Zgłoszenia do konwersyi przyjmuje Kantor wymiany Banku hipotecznego we Lwowie i filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu do dnia 20 maja b. r. i przeprowadza takową nie licząc żadnej prowizji

li tylko za zwrotom rzeczywiste poniesionych kosztów portoryum, jak również udziela wszelkich wyjaśnień w tym przedmiocie.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą) and arrival/departure times.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 kwietnia.

Hotel Europejski.

PP. W. Jorkasch z Beszeoroben, M. Grünberg z Wiednia, C. Bobrowska ze Lwowa, H. Neumann z Moguneyi, J. Kopezyński z Tarnopola, R. Ujejski z Pawłowa, S. Rudnicki z Chrzanówki, J. Zubek z Mielnicy.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ

wynosi za drugie ćwierćrocze: w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

August Schellenberg i Syn

we Lwowie,

dom bankowy i kantor wymiany.

501

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł. 1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 29 kwietnia 1893.

Table with columns for various financial instruments and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 kwietnia 1893.

Table with columns for government debt and other securities.

Table with columns for railway and other securities.

4. Listy zastawne losowane.

Table with columns for various types of bonds.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Table with columns for various types of bonds.

Table with columns for railway and other securities.

6. Losy

Table with columns for various types of bonds.

7. Weksle (za 3 miesiące)

Table with columns for various types of bonds.

Kurs złota.

Table with columns for various types of bonds.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 10727 [2632 3-3] C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Gutharza odbędzie się dnia 17 maja 1893 i dnia 16 czerwca 1893 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Makowejczuk Iwana własnej whl. 645 gminy Trójca objętej.

L. 9685 [2625 3-3] C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lkons. 22 w Chocimirzu położonej, wedle wykazu hipotecznego Nr. 716 księgi gruntowej gminy Chocimirz, dłużniczki Breine Gründlinger własnej, na zaspokojenia pretensyi resztującej Tov

stwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu w kwocie 48 zł. 75 ct. wa. dnia 24 maja 1893 i dnia 26 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 480 zł na dru gim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 48 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

L. 3389 [2621 3-3] C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Haliczu położonej, wedle wykazu hipotecznego 1186 tejsze gminy dłużników Jndy i Racheli Singerów własnej na zaspokojenie pretensyi masy spadkowej Salamona Judenfreunda w kwocie 592 zł. 80 ct dnia 23 maja 1893 i 23 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 3900 zł. na drugim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 10 pre. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg

tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzyteli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 marca 1892 do tabuli weszli kuratorem p. dr. Przemyskiego w Haliczu i tychże wierzyteli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia. Z c. k. Sądu powiatowego. Halicz, dnia 6 kwietnia 1893.

L. 1506 [2533 3-3] W dniu 2 czerwca 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się celem osiągnięcia wierzytelności c. k. zbiorowej kasy sierociej w Białej w kwocie 325 zł. 65 ct. publiczna licytacja realności Maryanny Szkaradnikowej własnych, w Wilkowiech położonych, wyk hip. l. 89 i 430 objętych, i realności te także poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą. Cenę wywołania stanowi kwota 1770 zł. Wadyum 177 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Rosner. C. k. Sąd powiatowy. Biała dnia 20 marca 1893.

L. 2196 [2628 3-3] C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Izraela Wienera prawnabywcy Jenty Schwebłowej w kwocie 15 zł. w. a. z przynal. odbędzie się w dniu 29 maa 1893 i w dniu 3 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym l. 60 ks. grt. gm. Witkowiec objętej, dłużnika Wojciecha Glenia własnej. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 155 zł. wa. Wadyum 16 zł. wa. Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiony został adwokat dr. Ujejski. Ropczyce, 22 marca 1893.

L. 1253 [2682 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 3000 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służących następujących realności a to 5/20 części objętych wyk. hip. l. 185, 5/20 części objętych wyk. hip. l. 186, 2/10 części objętych wykazem hip. l. 1227, 2/10 części objętych wyk. hip. l. 1228 i całej realności objętej wyk. hip. l. 208 wszystkie ks. gr. gminy kat. Borysławia Izraela Brunengraba własnych na rzecz Leizora Bchera w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania a mianowicie co do pierwszej 398 zł. 50 ct., drugiej 305 zł., trzeciej 51 zł. 40 ct. czwartej 200 zł. a piątej 166 zł. w. a. w drugim terminie i niżej te same ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adwokata dr. M. Doboszyńskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 2 marca 1893.

L. 24016 [2694 1-3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo drogowych budowli konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 w tarnopolskim okręgu budowniczym odbędzie się 9 maja 1893 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli w roku 1893 wykonać się mające wynoszą:
w sekcji drogowej Tarnopol 324 zł. 60 ct.
w sekcji drogowej Trembowla 8152 zł. 30 1/2 ct.
razem 8476 zł. 90 1/2 ct.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcję osobno, jeśli zaś oferta obejmowała obie sekcje, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę dla każdej sekcji osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcji.

Warunki, wykaz cen jednostkowych, i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w wymiennym c. k. Starostwie, gdzie tak że najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo ofertom bezpłatnie udzieli i zaopatrzone marką stempłową na 50 ct i w 5 pre. wadyum z kwoty fiskalnej z wyrażeniem zaofiarowanego opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i zaofiarowany opust bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiegokolwiek dopiski nie będą przez komisję przeprowadzającą licytację przyjmowane i zostaną zaraz oferentowi zwrócone; oferty nie podane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 18 kwietnia 1893.

L. 8319 [26-5 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, iż dozwolił sprzedaż przez publiczną licytację wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. 9 na przedmieściu Zadornem w Drohobyczu położonej wedle Dom. Zadowna Tom. II. pag. 268 n. 2 haer. dłużnika Bazylego Wojtówicza własnej, na rzecz ek. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o 10 godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 750 zł. wa., w drugim terminie i niżej te same ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Gelehrtera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Drohobycz, 10 lutego 1893.

L. 33611 [2683 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 31 zł. z większej 120 zł. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 65 w Modryczu położonej ciału hipotecznego nie stanowiącej

dłużnika Teodora Lecha własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed połud.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1265 zł. a w drugim terminie i niżej te same ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Gelehrtera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, 18 stycznia 1893.

L. 7558 [2681 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 500 zł. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 95 a to ciału tab. wykazem hipotecznym l. 23 i połowy ciału tab. wykazem hip. l. 87 ks. grunt. w Schodnicy objętych, wedle wyk. hip. l. 23 i 87 księgi grunt. teje gminy Izaaka Bakenroth własnych, na rzecz Jakóba Lorberbauma w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, którą dla realności objętej wykazem hip. l. 23 gminy Schodnicy na 815 zł., zaś dla połowy realności wykazem hipotecznym l. 87 tej gminy objętej na 30 zł. ustanowiono, w drugim terminie i niżej te same ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania w ts. registraturze można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 24 listopada 1892.

L. 428 [2684 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1200 zł. a. w. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację, protokołem z dnia 9 grudnia 1885 l. 26257 na fant opisanych, zaś protokołem z dnia 2 kwietnia 1892 l. 9825 ocenionych budynków fabrycznych z budynkami ubocznymi i innych części składowych fabryki, wybudowanych przez firmę fabryczną Kupferberg Freilich et Comp. i własność teje stanowiących, na dzierżawionych od właścicieli dóbr Borysławia, na gruncie oparkanionym w Borysławiu położonym, umieszczonych w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 11066 zł. 49 ct. w. a. w drugim terminie i niżej te same ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Tanbenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Drohobycz, 7 lutego 1893.

L. 1892 [2691 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Hamera od Franciszki Niepoń w kwocie 180 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 30 maja 1893 i 30 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności bez numeru w Jelny położonej, wedle lwh. 655 gminy Jelna, tudzież połowy realności lwh. 369 gminy Jelna objętej, Franciszki Niepoń własnej.

Cena wywołania wynosi dla realności pierwszej 65 zł., zaś dla połowy realności 15 zł.

Wadyum zaś 6 zł. 50 ct. i 1 zł. 50 ct. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 26 marca 1893.

L. 166 [2656 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie za wiadoma, iż celem zaspokojenia 7 rat pożyczkowych po 67 zł. 62 ct. i reszty kapitału w sumie 388 zł. 31 ct. a. w. zpn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 75 gm. kat. Krzemienica objętej, dłużników Michała i Maryanny z Bieniaczów małż. Welców własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 7 maja i 21 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Rafała Habera w ilości 18 zł. zpn. odbędzie się tutaj dnia 31 maja i 28 czerwca 1893 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 96 i połowy realności whl. 149 ks. gr. gm. Konary objętych, Pawła Moko własnych.

Cena wywołania 430 zł. i 262 zł. 50 ct. Wadyum 43 i 27 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 10 marca 1893.

L. 2077 [2655 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 12 maja 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 czerwca 1893 nawet niżej takowej, każdym razem o godzinie 10 przed połud przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hipot. l. 959 gminy Kamionka str. objętej Katarzyny Prokopowicz własnej na rzecz Karola Schmidta pto 28 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Walenty Szpunar w Łańcucie
Wadyum wynosi 168 zł. a. w.
Łańcut, dnia 18 marca 1893.

K. 8307 [2660 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. w likwid we Lwowie przeciw małoletniemu Kazimierzowi Agopowiczowi o 18 względnie 12 rat po 9 zł. aw. zpn. odbędzie się, dnia 17 maja 1893 i dnia 16 czerwca 1893 zawsze o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika małoletniego Kazimierza Agopowicza własnej whl. 998 gminy Tułukowa objętej.

Cena wywołania 7359 zł. a. w.
Wadyum 735 zł. 90 ct. a. w.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Zabłotów, 31 marca 1893.

L. 474 [2573 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Walentego Gajewskiego cesyonaryusza Marcina Smałka, od Salomona Kirschnera należącej się w kwocie 50 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 30 maja i 30 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 477 w Grodzisku dolnym położonej wedle whl. 416 gminy Grodzisko dolne dłużnika Salomona Kirschnera własnej.

Cena wywołania wynosi 630 zł.
Wadyum zaś 63 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 21 lutego 1893.

L. 11764 [2664 2-3]

Celem sprzedaży parceli budowlanej Nr. 543 wykazem hipotecznym l. 532 objętej w Trembowli, rozpisuje się niniejszym publiczną licytację za pomocą pisemnych ofert na dzień 19 maja 1893 pod następującymi warunkami:

1) Powojkowa parcela budowlana Nr. 543 obejmuje przestrzeń około 281 sążni kwadratowych.

2) Skarb Państwa sprzedaje powyższą parcelę w drodze licytacji w jakim stanie i w takiej przestrzeni, w jakich ją obecnie posiada.

3) Cena wywołania powyższego przedmiotu sprzedaży wynosi 563 zł.

4) Każdy mający chęć nabycia powyższej parceli ma wnieść do c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 18 maja 1893 pismną ofertę.

5) Oferta ma być przez oferenta własnoręcznie podpisana, i do takowej ma być dołączone wadyum w kwocie 56 zł., jakoteż poświadczenie odośnej władzy, że oferent jest zdolnym do zawierania aktów prawnych.

Cena kupna ma być podana w ofercie cyframi i słowami.

Wreszcie winien oferent oświadczyć w ofercie, że warunki licytacyjne są mu dokładnie znane, i że takowym bezwarunkowo się poddaje.

6) Wynik licytacji czyni się zawistym od decyzji wyższych władz skarbowych, którym wolno jest każdą z wniesionych nadaży przyjąć lub odrzucić.

7) Z nabywcą zawarty zostanie pisemny kontrakt kupna sprzedaży w trzech egzemplarzach, a podpis nabywcy ma być na jego koszt sądownie lub notaryalnie legalizowany.

Nadto ma nabywca ponieść wszystkie ze sporządzeniem kontraktu i przeprowadzeniem aktu prawnego kupna sprzedaży połączone koszta i sam zapłacić należność przemożną od nabycia powyższej parceli.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.
Tarnopol, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 1171 [2577 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Rafała Habera w ilości 18 zł. zpn. odbędzie się tutaj dnia 31 maja i 28 czerwca 1893 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 96 i połowy realności whl. 149 ks. gr. gm. Konary objętych, Pawła Moko własnych.

Cena wywołania 430 zł. i 262 zł. 50 ct. Wadyum 43 i 27 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 10 marca 1893.

L. 2077 [2655 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 12 maja 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 czerwca 1893 nawet niżej takowej, każdym razem o godzinie 10 przed połud przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hipot. l. 959 gminy Kamionka str. objętej Katarzyny Prokopowicz własnej na rzecz Karola Schmidta pto 28 zł.

Cena wywołania 227 zł. 85 ct.

Wadyum 23 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str. dnia 3 marca 1893.

L. 1765 [2659 2-3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy, odbędzie się zawsze o godz. 10 rano na dniu 15 maja 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 19 czerwca 1893 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż całej realności dłużnika Dmytra Paziuka wyk. hip. 1303 i połowy wyk. hip. księgi grunt. l. 1398 gm. Tyśmienica objętej, na rzecz kasy zaliczkowej „Wiara“ pto 51 zł. zpn.

Cena wywołania stanowi kwota 420 zł.
Wadyum 42 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 28 lutego 1893.

L. 3404 [2652 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności w kwocie 50 zł. wa. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 25 maja 1893 i dnia 26 czerwca 1893 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 44/80 części realności pod lk. 432 w Brzozowie położonej, whl. 504 ks. gr. gm. Brzozów objętej Kajetana Kostki własnej.

Cena wywołania jest kwota 95 zł. za pomocą sądowego ocenienia wynalezioną.

Chęć ubiegać się przy licytacji złożyć do rąk komisji sądowej zadatek w kwocie 9 zł. 50 ct. wa. a to w gotowiznie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelarii sądowej.
w Brzozowie, d. 11 kwietnia 1893.

L. 8316 [2668]

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Sanoku rozpisuje publiczną relicytację celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Kołaczyce (III. klasa taryfy) składającym się z miejscowości: Biezdziada, Biezdziatka, Brzyska, Kołaczyce, Nawsie Kołaczyckie, Kłodawa, Sowina i Ujazd na czas od wprowadzenia dzierżawcy w posiadanie przedmiotu dzierżawy do końca grudnia 1894.

Realicytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku dnia 12 maja 1893 o godzinie 9 do 12 południe.

Cenę wywołania stanowi roczna kwota 1351 zł. 59 ct.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 pre. wadyum mają być wniesione do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Sanoku najpóźniej do dnia 11 maja 1893 godziny 2 po południu.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcji w Sanoku, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Sanoku, Lisku, Birczy, Jasle, Krośnie, Brzozowie i Dynowie.

C. k. powiat. Dyrekcja skarbu.
Sanok, dnia 23 kwietnia 1893.

Księgi gruntowe.

L. 490 [2675]

Komisja hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącymi założenia nowej ks. grunt. dla gmin katastralnych 1) Strzyki z miejscowości Młyny i 2) Terło powiatu sądowego Staromiejskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Staremieście do powszechnego przejrzania.

Zarządy przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Staremieście do włącznie dnia 23 maja 1893.

Sambor, 24 kwietnia 1893.

Konkursa.

L. 4528 [2663 3-3]

Celem obsadzenia jednej posady c. k. Starosty w randze VII. klasy, względnie jednej posady Sekretarza Namiestnictwa w randze VIII. klasy z systemizowanymi poborami, rozpisuje się niniejszym konkursem z terminem do 20 maja br.

Ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody ukończonych studiów prawnopolitycznych, oraz znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym i w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 26 kwietnia 1893.

L. 7256 [2635 3-3]

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące dwie posady w c. k. męskim Seminarium nauczycielskim w Samborze:

a) Na posadę nauczyciela głównego w IX. klasie rangi służbowej.

Z posadą tą połączona jest płaca etatowa w kwocie rocznej 1000 (Tysiąca) zł. a. w., wraz z przepisany dodatkami aktywnym w kwocie rocznej 250 (Dwustu-pięćdziesiąciu) zł., w. a. i z prawem do pobierania przepisanych ustawą dodatków pięcioletnich po 200 (Dwieście) zł. a. w.

Ubiegający się o tę posadę winien wykazać się znajomością języka polskiego i ruskiego, kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich (gimnazjalnych lub realnych), a to do uczenia języka niemieckiego o ile można w połączeniu z jednym z obu języków krajowych (polskim lub ruskim), albo przynajmniej kwalifikacją do szkół wydziałowych, a to do uczenia przedmiotów grupy I. (językowo-histerycznej) a mianowicie języka niemieckiego, tudzież odpowiednią praktyką w zawodzie nauczycielskim.

b) Na posadę nauczyciela, mającego prowadzić klasę przygotowawczą seminarium nauczycielskiego, w randze nauczyciela ćwiczeń, w X. klasie rangi służbowej.

Z posadą tą połączona jest płaca etatowa w kwocie rocznej 800 (ośmiuset) zł. a. w., wraz z przepisany dodatkami aktywnym w kwocie rocznej 200 (dwustu) zł. a. w. i z prawem do pobierania przepisanych ustawą dodatków pięcioletnich po 100 (sto) zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać znajomością języka polskiego i ruskiego i kwalifikacją nauczycielską do szkół wydziałowych, a to do uczenia przedmiotów grupy II. lub III. (przyrodniczej lub matematyczno-technicznej), tudzież odpowiednią praktyką w zawodzie nauczycielskim.

Podania o jedną z tych posad, zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 15 maja 1893.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 14 kwietnia 1893.

L. 374 [2634 3-3]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycieli przy szkole etatowej w Pniowie i Hawryłówce z językiem wykładowym ruskim, płacą 30 zł. i wolnym pomieszkaniem ogłasza się niniejszem konkurs.

Podania należy udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej do 31 maja b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
W Nadwórnie, 14 kwietnia 1893.

Kuratele.

L. 3354 [2605 3-3]

Jurko Stefaniuk z Przenicznik został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 18 marca 1893 l. 3858 za marnotrawcę uznany.

Kuratorem dla tegoż został mianowany Pimon Jacura z Pszenicznik.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, 22 marca 1893.

L. 2060 [2603 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie ogłasza, iż Jakób Podgórnik z Dulezówki z powodu choroby umysłowej pod kuratelę oddany został.

Kuratorem jego jest Kasper Czuba z Dulezówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 17 marca 1893.

L. 16098 [2622 2-3]

Rozalię Rola z Pistynia uznano za głupkowatą, a kuratorem ustanowiono Onufrego Tretiaka z Pistynia.

C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 30 grudnia 1892.

L. 4124 [2620 2-3]

Krystyna i Stach małżonkowie Gerczak z Huwnik uznani zostali marnotrawcami.

Kuratorem Jan Mielniczek.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, 12 kwietnia 1893.

L. 5458 [2616 2-3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu ustanawia dla umysłowo niedołężnej Maryanny Bugajskiej z Lipia, kuratorem Jędrzeja Bombe.
Nowy Sącz, 24 marca 1893.

L. 1998 [2657 2-3]

Antoni Kowal ze Swaryczowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiony Piotr Kałynij.

C. k. Sąd powiatowy.
Roźniatów, 20 marca 1893.

L. 20282 [2654 2-3]

Małżonkowie Zofia z Siwoniów i Ignacy Kasprzak rolnicy z Pawłosiowa zostali uznani za marnotrawnych, a kuratorem ich ustanowiono Tomasza Maziarek z Pawłosiowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, dnia 31 grudnia 1892.

L. 2702 [2678]

Mikołaja Kwas z Boniszyna uznano marnotrawcą.

Kuratorem dlań mianowano Tomka Markiewiczca tamże.

Z c. k. Sądu pow. miej. deleg.
Złoczów, dnia 22 marca 1893.

L. 998 [2689 1-3]

Jan Pogan gospodarz z Brzezinki uznany marnotrawcą.

Kuratorem dlań ustanowiony Szczepan Marek z Brzezinki.

C. k. Sąd powiatowy.
Krzyszowice, 24 lutego 1892.

L. 6678 [2688 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia, że Marya z Diakowskiej Labaj ze Spasa za marnotrawczynię została uznana a kuratorem Mikołaj Zadorożny postanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.
Kamionka str., 8 lipca 1892.

L. 25688 [2687 1-3]

Iwan Hołubiuka włościanin w Jasienicy solnej uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem dlań ustanowiono Wasyla Bahrija gospodarza z Jasiennicy solnej.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 13 października 1892.

L. 2070 [2690 1-3]

Paweł Buzdygan syn śp. Floryana w Krzyszowicach zamieszkały, został uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 24 marca 1893 l. 9027 za marnotrawcę uznany.

Kuratorem ustanowiono Jana Nowaczynskiego z Krzyszowice.

C. k. Sąd powiatowy.
Krzyszowice, 12 kwietnia 1893.

Wyroki prasowe.

Bl. 93 (2582)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nummer 10293 der periodischen Druckschrift: „Neue Freie Presse“ vom 20 April 1893 (Morgenblatt) enthaltenen Feuilletons „Alphonse de Candolle“ in der Stelle von „Dfjern“ bis „Kalender sicken“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft angeordnete Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 20 April 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 1511 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 18 April 1893 (Abendausgabe) enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Der Antifemismus“ vom Beginne bis „weltlicher Gott? das Geld“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 20 April 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 13 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 17 April 1893 enthaltenen Artikel mit der Überschrift: 1. „Streiflichter“ in dem ersten Theile mit der Aufschrift: „Die belgischen Arbeiter lassen sich nicht spotten“ das Vergehen nach § 305 St. G. und in dem 6 Theile, beginnend mit „Unbedingt notwendig für die Tüchtigkeit“ bis wie es nicht so bald eine zweite giebt; 2. „Volksbildung“ von „Über freilich die Schule“ bis „auf deutsch: Culturstaat“ das Vergehen nach Art. IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, und nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und die von der k. k.

Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 20 April 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 74 [2613 3-3]

Wydział Izby adwokatów zawiadamia niniejszem, że dr. Feliks Michał Nanke adwokat w Samborze dnia 24 kwietnia 1893 zmarł, i że w miejsce zmarłego generalnym substytutem p. dr. Jakób Kohn adwokat w Samborze zamianowanym został.

Z Wydziału Izby adwokatów
Sambor, 24 kwietnia 1893.

L. 13934 [2599 3-3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romana hr. Bnińskiego, że w skutek wniesionego przeciwko niemu przez Maryę Julię Paleczną pozwu sumarycznego de praes. 8 kwietnia 1893 l. 13934 pto 213 zł. ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dr. Guńkiewicza, i że na ten pozew termin do obrony na dzień 19 maja 1893 wyznaczono.

Wzywa tedy Romana hr. Bnińskiego, aby temuż swemu kuratorowi potrzebnej w sporze udzielił informacji, gdyż inaczej skutki swej nieostrożności sam sobie przypisze.
Kraków, 9 kwietnia 1893.

L. 19459 [2669 2-3]

Abonenci stacyi telefonicznych mogą na żądanie odbierać za pośrednictwem centralnej stacyi telefonów, codziennie w drodze telefonicznej wiadomość o kursach wiedeńskiej giełdy według urzędowej ceduły, za co są obowiązani uiszczać normowane za fonogramy w §. 9 lit. c. rozporządzenia o telefonach z 7 października 1887. Żądanie wysyłania fonogramów winno obejmować przeciąg najmniej jednego miesiąca.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów
dla Galicji.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1893.

L. 2379 [2645 2-3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku uwiadamia Kazimierza Ostoję Ostaszewskiego z Gabownicy, obecnie z miejsca pobytu nieznanego, że Wolf Reich z Brzozowa wniósł przeciw niemu pozew 14 kwietnia 1893 l. 2379 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. a. w., któremu żądaniu uchwałą z dnia 18 kwietnia 1893 l. 2379 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Gawła w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 18 kwietnia 1893.

L. 2854 [2537 2-3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Janasa, że celem doręczenia tabularnej rezolucyi z dnia 4 maja 1893 l. 5182 ustanowiono dla niego kuratorem Macieja Kościńskiego.

W Brzozowie, 30 marca 1893.

L. 1655 [2539 2 3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tyliczaka, iż w sporze drobiazgowym Akima Drowniaka przeciw niemu ustanowiono dlań kuratorem Eliasza Gottehrera z Muszyny i termin do rozprawy na dzień 16 maja 1893 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Muszyna, 18 marca 1893.

L. 6995 [2534 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Feclia Lapietzaka, że przeciw niemu i Michałowi Lapietzakowi wniósł Michał Szariak pozew de praes. 26 października 1892 l. 6995 o zapłatę 100 zł. zpn., że wskutek tego ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie p. Eugeniusza Kowalskiego z Bukowska i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 20 lipca 1893 o 9 rano.

Ma zatem na powyższym terminie albo sam jawić się, lub pełnomocnika przedstawić, lub ustanowionemu kuratorowi swoje dowody udzielić.

Bukowsko, 20 kwietnia 1893.

L. 985 [2538 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie w sprawie egzekucyjnej Salomona Buchsbauma przeciw Meilechowi Spirze o 73 zł. w. a. z przynależnościami celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Meilechowi Spirze t. s. rezolucyi z dnia 26 lipca 1890 l. 5210 i t. s. rezolucyi z dnia 10 października 1890 l. 9170 ustanawia dla tegoż Meilecha Spirya kuratora ad actum w osobie dr. Walentego Szpunara adwokata w Łańcucie, a podając to do publicznej wiadomości, wzywa niniejszem Meilecha Spirya, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony jego

praw informacji udzielił, lub sobie innego zastępcę prawnego obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Łańcut, dnia 6 kwietnia 1893.

L. 4461 [2512 2-3]

W sprawie egzekucyjnej Małki Spielberg przeciw Sarze Allerhand o 450 zł. ustanawia się dr. Henryka Markusa adwokata w Horodence kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Anczla Braunsteina interesowanego w powyższej sprawie wierzyciela hipotecznego.

Kuratorowi doręcza się uchwały z dnia 8 lutego 1893 l. 1595 i poleca się Anczłowi Braunsteinowi, ażeby dostarczył kuratorowi ustanowionemu dowodu ku obronie praw swoich, ewentualnie wskazał sądowi pełnomocnika swego.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenska, 27 marca 1893.

L. 1321 [2508 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, iż w lutym 1885 r. zmarła Cipre vel Cipore Breilower, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku powołani są Ettlner Jütte Messinger, Eliasch Hersch Nagler, Juda Hersch Karpel, Ester zam. Leitner i Daniel Tennenbaum. Sąd nie znając pobytu Daniela Tennenbauma wzywa go, by w przeciągu roku jednego licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adwokatem dr. Wittlinem dla niego ustanowionym.
Złoczów, dnia 25 lutego 1893.

L. 4290 [2449 2-3]

Na prośbę Aleksandra Schorra wzywa się posiadacza zaginionych weksli 1) z daty Drohobycz 1887 na 1200 zł. 2) z daty Drohobycz w październiku 1889 na 3000 zł. by takowe w dniach 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w „Gazecie“ temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksle amortyzowane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 6 kwietnia 1893.

L. 3008 [2468 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje niniejszem do wiadomości, iż wskutek prośby Nikodemu z Zabielskich Kieszkowskiej o wydanie jej z masy byłych wierzycieli hipotecznych dóbr Cwytowa kwoty 2565 zł. a. w. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Apolonii Suchodolskiej, tudzież dla z życia i miejsca pobytu nieznanego a dotąd nie zaspokojonych byłych wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, których pretensje w tabeli kolokacyjnej c. k. sądu obwodowego samborskiego z 30 lipca 1873 l. 7073 i dalszego ciągu jej z 31 marca 1874 l. 4359 umieszczone zostały, jako to Abrahama Krocha, Jana Zabielskiego, Otylii z Zabielskich Łęczyńskiej, dra Emila Pfeifera, Sary Katz, Cirli Rosenstrauch i Karola Radlińskiego, względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców celem doręczenia im uchwały z dnia dzisiejszego zezwalającej na wydanie prosiącej sumy 2565 zł. a. w. z tus. depozytu kuratorem adw. dr. El Fischlera z substytucją adw. Haussera ustanowiono.

Wzywa się przeto wszystkich tych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, by temuż kuratorowi potrzebnej do ewent. obrony ich praw informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, dnia 18 marca 1893.

L. 2912 [2478 2-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Rudolfa Królikowskiego, że celem doręczenia mu uchwały z dnia dzisiejszego l. 2912 zawiadamiającej o warunkowo przez s. p. Seweryna hr. Uruskiego wyznaczonym mu legacie ustanawia dlań kuratorem tutejszego adwokata dr. Augusta Łozińskiego.

Lwów, dnia 24 marca 1893.

L. 16752 [2647 1-3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Chaima i Majera Manglów, że ich siostra Sime Mangel 31 lipca 1887 w Chełmcu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarła i wzywa Chaima i Majera Manglów, ażeby się do spadku po tejże Simie Mangel w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosili, lub sobie pełnomocnika ustanowili, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ich imieniem z kuratorem Hersem Manglem dla nich ustanowionym, pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Nowy Sącz, dnia 18 grudnia 1889.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 26 kwietnia 1893.

Epizootycja	Powiat	Miejscowość
Nosaczka u koni	Bóbrka	Orszkowiec (fol.)
	Dąbrowa	Radgoszcz (Wyrębiska).
	Kołomyja	Korniec (ob. dw.)
	Lisko	Lutowiska.
	Lwów	Lwów (miasto), Zawadów.
Róża wąglikowa	Brzozów	Wzdów.
	Nisko	Jała, Pysznica.
Parchy u koni	Brzozów	Przysietnica.
	Lisko	Telesznica sanna.
	Przemysły	Gliniany-Zahodów, Słowita.
	Sanok	Bidacz ad Rymanów, Woltuszowa.
	Sokal	Horodyszcze wareskie.
Wściekliczna	Zaleszczyki	Lesieczniki (dwór i gmina.)
	Kamionka	Busk, Wienblany.
Zaraza pyskowa i racicowa	Lwów	Lwów (miasto), Sygniówka.
	Borszczów	Korolówka.
	Brzeżany	Dworce, Łapszyn.
	Buczacz	Wyczulki.
	Cieszanów	Kadłubiska (Chyże).
	Łańcut	Białoboki, Budy przeworskie, Kosina, Niżatyce, Nowosielec, Studzian, Żuklin.
	Mościska	Podliski.
	Rudki	Buczal, Chiszewice, Hozzany, Koropuż, Szeptyce, Woszczanice.
	Skałat	Czerniszówka, Kaczanówka.
	Trembowla	Dołhe (wies), Hławcze.
Zaleszczyki	Nyrków (Czahre), Różanówka, Słone (Księżyna).	
Żółkiew	Lipina (ob. dwor.).	

Z c. k. Namiestnictwa.

- L. 1926 [2658 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadania niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba i Zofii Żoldaków, że Dawid Rosenbaum wniósł przeciw nim i innym właścicielom realności objętej wykazem 439 księgi gruntowej gminy kat. Wola raniżowska skargę de praes. 17 marca 1893 l. 1926 o zniesienie współwłasności tejże realności z pn., w skutek której termin do rozprawy ustnej na dzień 5 lipca 1893 godzinę 9 z rana wyznaczono i przeznaczone dla nich napisy skargi zamianowanemu dla nich kuratorowi Karolowi Rampeltowi zastępcy c. k. notariusza w Sokołowie doręczono, któremu środków do obrony ich praw służących dostarczył, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowić mogą.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, dnia 14 kwietnia 1893.
- L. 4460 [2631]
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu podaje w myśl przepisu § 22 ust. z 19 maja 1874 nr. 70 Dz. u. p. do powszechnej wiadomości, że c. k. jenerałna Dyrekcja austr. kolei państwowych przez dr. Alfreda Buresza wniosła dnia 27 marca 1893 do l. 4460 podanie o przeprowadzenie postępowania celem sprawdzenia gruntów pod koleją lokalną z Dębicy do Rozwadowa i Nadbrzezia w powiecie tutejszego sądu w gminach katastr.: Wola gołego, Skopanie, Dąbrowica, Chmielów, Machów, Miechocin, Mokrzyzów, Sobów, Żupawa, Sokolniki, Wielowieś i Trześń zajętych i celem przeniesienia takowych na rzecz c. k. Skarbu jako wolnych od ciężarów rzeczonych, do utworzyć się mającego stałego wykazu hipotecznego księgi kolejowej, oraz o uregulowanie stanu hipotecznego dróg skutkiem budowy kolei powstałych, które to podanie mogą interesowani przegladnąć w tutejszym sądzie.
Wzywa tedy c. k. Sąd powiatowy tych wszystkich, którzyby powyższem żądaniem przeniesienia gruntów kolejowych, lub żądaniem wpisania praw rzeczonych na cudzych gruntach za pokrzywdzonych się uważali, aby roszczenia swe w nieprzekraczalnym terminie najdalej do dnia 19 czerwca 1893 tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosili, ileż późniejsze zarzuty uwzględnione nie będą i przywrócenie terminu z powodu zaniedbania nie jest dopuszczalnym.
Prawa rzeczowe, któreby na gruntach do wykazu księgi kolejowej przeniesić się mających przeciwko poprzednim posiadaczom kolei dopiero dnia 24 kwietnia 1893 jako dniu wywieszenia edyktu w zabudowaniu sądownym, lub po tym dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy przyniesieniu gruntów do księgi kolejowej i tylko wtedy będą skuteczne, jeżeli odnośne grunta do księgi kolejowej nie zostałyby przyjęte.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 24 kwietnia 1893.
- L. 2548 [2693 1-3]
Niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wiktora z Radomyśla zawiadania się, że przeciw niemu Małka Weisberg wniosła do tutejszego sądu pozew de praes. 9 kwietnia 1893 l. 2461 o naruszenie w posiadaniu prawa okapu, w skutek czego ustanowione dla niego kuratorem Jana Geneję i

- 1893 l. 423 pto 190 zł. a. w. z pn. ustanowił dla pozwanego Piotra Łonckiego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem dr. Gaszyńskiego z substytucją dr. Chwaliboga adwokata w Jaśle i pierwszemu z nich nakaz zapłaty z dnia 21 stycznia 1893 l. 423 na wyż rzezonny pozew wydany doręczył.
O tem zawiadania Sąd Piotra Łonckiego z wezwaniem, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony swych praw udzielił, albo innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Jaśło, 8 kwietnia 1893.
- L. 2105 [2584 1-3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadania, że wskutek uchwały z dnia 1 kwietnia 1893 l. 1964 wpisano dnia 6 kwietnia 1893 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie firmy „Włodzimierz Kompit“, przedsiębiorstwo dla handlu towarów korzennych w Podhajcach z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.
Brzeżany, 15 kwietnia 1893.
- L. 618 [2568 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Hojsana z Karlikowa kuratorem ad actum Andrija Szpynda z Karlikowa a to w celu przeprowadzenia podziału gruntu w księdze gruntowej wedle rzeczywistego posiadania z Onufrym Hojsan.
Bukowsko, 10 lutego 1892.
- L. 1197 [2588 1-3]
Stefanowi Zabytko z Dorozowa niewiadomemu z miejsca pobytu ogłasza się, iż w celu doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 8 listopada 1892 l. 5706 ustanowiono kuratorem jego Zdzisława Szybalskiego w Łące i temuż uchwałę tę doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Łąka, 10 marca 1893.
- L. 5732 [2564 1-3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności w Kołomyi przeciw Chaskłowi Hulles i tow. pto 1280 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego Pawła Kristena poza granicami państwa przebywającego adw. dr. Kajetana Maramorosa z substytucją adw. dr. Tadeusza Kraśnickiego i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 15 kwietnia 1893 l. 5732.
Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1893.
- L. 654 [2567 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadania nieznanego z miejsca pobytu Dańka Sałaka po Semku, że celem doręczenia mu w sprawie egzekucyjnej Josia Langsama przeciw niemu pto 83 zł. z przynależ. wydanej a wpisu prawa zastawu w wykazie hip. l. 70 ks. gr. Wola Piotrowa dotyczącej ts. uchwały z dnia 26 maja 1893 l. 2255 ustanowiony został dlań kurator w osobie Waska Łabanta z Woli Piotrowej.
Bukowsko, 12 marca 1893.
- Zl. 1762 [2528 1-3]
Vom kk. Kreisgerichte in Stanislaw wird betreffs des dem Chaskel Brenner abhanden gekommenen auf den Überbringer lautenden Spareinlagsbüchels des kaufmännischen Vorstehers- und Kreditvereines in Stanislaw Nr. 259 über 100 fl. ex majori 125 fl. ö. W. das Amortisationsverfahren eingeleitet und der Inhaber dieses Spareinlagsbüchels gemäss Hofdekret vom 26 September 1844 832 I. G. S. §. 17 aufgefordert, solches binnen sechs Monaten so gewiss vorzubringen als widrigenfalls das oberwante Spareinlagsbüchel nach Verstreichung dieser Frist für null und nichtig erklärt werden würde.
Stanislaw, am 22 Februar 1893.
- L. 5777 [2501 1-3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Bendeta Friedfertiga przeciw Dawidowi Hundert pto 150 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Hundert adw. dra Zipsera z substytucją adw. dra Freudenberga i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 15 kwietnia 1893 l. 5777.
Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1893.
- L. 5778 [2502 1-3]
C. k. Sąd obw. w Kołomyi w sprawie wekslowej Bendeta Friedfertiga przeciw Dawidowi Hundert pto 100 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem ad actum adw. dra Zipsera, z substytucją adw. dra p. Freudenberga i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 15 kwietnia 1893 l. 5778.
Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1893.
- L. 3008 [2526]
Das k. k. Kreisgericht zu Kolomea hat unterm Heutigen die Eintragung in das Register für Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaft des auf Grund des Statutes um

- 15 Februar 1893 neu gegründeten Vereines „Handel- und Gewerbe-Bank registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kuty“ mit dem Inhalte veranlasst, dass der Gegenstand des Unternehmens der Betrieb eines Creditgeschäftes behufs Beischaffung der den Mitgliedern im Handel oder Gewerbe nöthigen Geldmittel mittelst des gemeinschaftlichen Crediten, die Zeitdauer unbestimmt und die Haftung zum fünffachen Betrage des gezeichneten Geschäftsantheiles denselben miteingerechnet beschränkt ist, dass zu ersten Vorstandsmitgliedern, Herrsch Leib Gutherz, Nuta Pfau und Chaim Horowitz und Abraham Pfau Sohn des Nuta zum Directorstellvertreter und Meier Gutherz zum Controlor alle aus Kuty gewählt wurden, welche für die Genossenschaft derart zeichnen, dass zwei von ihnen ihre Unterschrift unter der Firma beisetzen; endlich, dass die von der Genossenschaft ausgehenden Bekanntmachungen, durch öffentliches Ausschlagen am Vereinslokale zu erfolgen haben, dieselben jedoch auch durch öffentliche Blätter geschehen können.
Kolomea, 18 März 1893.
- L. 1942 [2624 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości, iż dnia 24 grudnia 1882 zmarła Maryanna 10 Dzierzega, 20 Szypos w Białymdunaju bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd nie znając pobytu ustawowego spadkobiercy Jana Dzierzegi wzywa tegoż, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia wyrażonego zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Jakóbem Stachowcem dla niewiadomego ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 26 marca 1893.
- L. 1137 [2627 1-3]
C. k. Sąd powiatowy wzywa Józefa, Franciszka i Pawła Majewskich, by do jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu jako spadkobiercy z ustawy po sp. Maryannie ze Skórskich Sołtysik i Józefie Skórskim w Rymanowie zmarłych w tut. sądzie się zgłosili ustnie lub pisemnie, w razie bowiem przeciwnym pertraktacja spadku z p. Begziakiem z Rymanowa jako ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzona zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 31 marca 1893.
- L. 3327 [2606 1-3]
Isakowi Kornowi z miejsca pobytu niewiadomemu ogłasza się, iż w celu doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 12 kwietnia 1892 l. 4325 dlań przeznaczonej, tudzież dalszych uchwał w sprawie tej zapasę mogących, ustanowiono kuratora w osobie p. Asriela Libleina z Tyśmienicy, wzywając Isaka Korna, by ewentualnie innego pełnomocnika sądowi przedłożył.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, dnia 23 marca 1893.
- L. 4985 [2639]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Zakliczynie“ stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką następujących zmian:
1) iż na posiedzeniu Rady nadzorczej tegoż stowarzyszenia z dnia 30 stycznia 1893 w Zakliczynie odbytem, wybranym został w miejsce ustępującego Zygmunta Maksymowicza, dyrektorem referentem dr. Zbigniew Kluczyński, zaś w miejsce Franciszka Kowacza i Karola Merczyńskiego dyrektorami zastępcami Józef Mielicki i Jan Czuba pierwszy dwaj w Zakliczynie, a ostatni w Bieśniku zamieszkałi,
2) że stosownie do postanowień statutu stowarzyszenia wspomnieni nowo wybrani członkowie dyrekcji firmę stowarzyszenia w ten sposób podpisywać będą, iż pod wyciśniętą stampilią firmą „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Zakliczynie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ dwaj członkowie Dyrekcji swoje podpisy położą.
Kraków, dnia 24 lutego 1893.
- L. 2567 [2649 1-3]
W sprawie sumarycznej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wasylowi Pilipezakowi pto 17 rat po 6 zł. w. a. z pn., ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Pilipezaka kuratorem Fedora Dociaka z Iwanikówki i wzywa się kuranda, by temuż wszystkie swoje środki obronne zapodał lub sądowi innego zastępcę swego wskazał.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohoroczany, 22 marca 1893.

L. 7102 [2453 3-3]
Dla nieobecnego Szoila Friedmana którego miejsce pobytu nie jest wiadome, ustanawia się w sprawie przeciw Herschowi Friedmannowi o 60 zł. zpn. kuratora Abrahamsona Zonnara w Staremmieście i wzywa się Szoila Friedmana aby kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub innego zastępcę ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto, 23 listopada 1892.

L. 11551 [2462 3-3]
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że na prośbę Heleny Jasińskiej wdrożonem zostaje względem ksiądzki wkładkowej upadłego towarzystwa galicyjskiego kasy zaliczkowej we Lwowie nr. 2044 na 565 zł. 30 ct. a. w. opiewającej na imię Stanisława Jasińskiego wystawionej a płatnej do rąk każdorazowego okaziciela wyszczególniającej wkładki w kwotach 47 zł., 231 zł. 30 ct. a. w. 197 zł. i 90 zł. a. w. postępowanie amortyzacyjne po myśli §. 17 dekr. kan. nadw. z 26 września 1844 l. 832 kb. u. s. i wzywa niniejszem niewiadomych posiadaczy tej ksiądzki ażeby takową sądowi w terminie 6 miesięcznym tem pewnie przedłożyli, ileże w razie bezskutecznego upływu tego terminu orzeczenie amortyzacyjne wydane i ta ksiądzka wkładkowa za niebyłą uznana zostanie.

Lwów, 24 marca 1893.

L. 4770 [2520 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu małżonkę Rachelę, Chaję i Moszka Münzerów zostających pod opieką nieznaną z miejsca pobytu matki Małki Münzerowej, tudzież nieznaną z miejsca pobytu Mechla Münzera i Leibisza Münzera, że celem doręczenia im tuządowej uchwały tabularnej z 10 kwietnia 1887 l. 3126 na prośbę c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie wydanej ustanowił dla nich kuratora w osobie Jana Rudnickiego kandydata notaryalnego w Zborowie i temuż kuratorowi wspomnianą uchwałę doręczył.

Zborów, dnia 25 września 1890.

L. 509 [2452 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie ogłasza, że Jan Fabuta ustanowiony został kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Demka Cichonia w sporze sumarycznym Onufrego Świątkowskiego przeciw niemu pto 150 zł.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 25 marca 1893.

L. 90 [2476 3-3]
Es wird dem Nachman Leitner hiemit kundgemacht, dass für denselben ein Curator in der Person des Herrn Jonas Horowitz in Tyśmienica behufts Zustellung des retornirten für Nachman Leitner bestimmten Tabularbescheides vom 19 Mai 1892 Zl. 5739 und künftiger diesbezüglicher Bescheide bestellt worden ist, damit dieselbe allenfalls einen anderen Sachwalter bestelle.

K. k. Bezirks-Gericht.
Tyśmienica, 20 Jänner 1893.

L. 4097 [2415 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Maryę z Sołtysów Pisz, że Antoni Dańczak zgłosił tuządownie prawa własności do 1/10 części ciała hip. wykazem l. 73 1/20 części ciała hip. wyk. 75 i 1/5 części ciała hip. wyk. l. 226 ks. gr. Poławy objętych i na jej imię wpisanych, że do rozprawy w myśl § 8 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. termin na dzień 20 czerwca 1893 o godz. 9 rano wyznaczono, i że do zastępowania jej kuratora w osobie Jana Marenki z Poław ustanowiono, któremu potrzebna informację udzielić lub osobiście zgłosić się ma.

Bukowsko, dnia 22 lutego 1893.

L. 7315 [2593 3-3]
C. k. Sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Teofilę Bogacką, że wskutek wytoczonego do l. 5386/93 pozwu Hermana Tremskiego przeciwko niej o uznanie własności sumy 271 zł. a. z pn. z większej sumy 400 zł. w. a. w depozycie sądowym złożonej wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 15 czerwca 1893 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądu tuższego i doręczono pozew dla niej przeznaczony do rąk zamianowanego równocześnie kuratora adwokata dr. Lisiewicza we Lwowie, i wzywa Teofilę Bogacką, ażeby u stanowionemu kuratorowi informacji do zastępowania praw swych udzieliła lub sądowi innego zastępcę wskazała, inaczej następstwo z zaniedbania tego wynikłe samej sobie przypisze.

Lwów, 12 kwietnia 1893.

L. 13959 [2451 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Kutach uwiadamia niewiadome z życia raczej z istnienia i siedziby Państwo Jasienów górny, iż filia towarzystwa skcyjnego przez pełnomocnika adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie wniosła do tut. sądu przeciw Państwu Jasienów górny pozew o uznanie własności i intabulację realności objętej wyk. hip. l. 1161 miasta Kut.

Kuratorem strony pozwanej ustanowiony został adw. dr. Kestenband z Wyżnicy a termin do obrony wyznaczono na 24 maja 1893 o godzinie 9 rano.

Wzywa się tedy pozwane państwo Jasienów górny o udzielenie instrukcji kuratorowi lub oznajmienie sądowi o innym ustanowionym zastępcy.

C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, 14 grudnia 1892.

L. 746 [2619 3-3]
Wychodząc do Ameryki Fecia Łapiczaka z Wisłoka uwiadamia się, że Wasyl Łapiczak wdrożył przeciw niemu i bratu Michałowi Łapiczakowi spór własności o wpis i oddanie w posiadanie realności pod l. rep. 209 w Wisłoku wh. 407, 408, 410, 411 i 412 ks. gr. gm. Wisłoka objętej, że termin do rozprawy ustnej na dzień 15 maja 1893 o 9 rano wyznaczony i że dlań kurator Seweryn Żukowski c. k. notaryusz w Bukowsku ustanowiony został, któremu wskazuje do obrony udzielić lub innego zastępcę sądowi wymienić ma.

C. k. Sąd powiatowy.
Bukowsko, 7 lutego 1893.

Doniesienia prywatne.

KASY ogniotrwałe poleca najtaniej
ELSTER 641
Lwów, ul. Halicka 24 (gł. trafik)

Lodownie pokojowe
najnowszej konstrukcji
od 18 do 60 zł.
poleca
Feliks Schächter
Lwów, Jagiellońska 18.
Pracownia nagrodzona na wystawie przemysł. budowlanego we Lwowie 611

500 koron w złocie
gdyby **Crema Grollich** nie usunął wszystkich nieczystości skóry, jak piegi, plamy wątrobowe, opalenie od słońca, zaskórniki, czerwoność nosa i t. d. i zachował cerę aż do starości lśniącą białą i młodzieńczo świeżą. Nie jest to blansz! Cena 60 ct.
Główny skład J. Grollich w Bernie.
We Lwowie apt. Z. Ruckera, w Krakowie apt. Wiktora Redyka, w Przemysłu D. Ludkiewicz, w Rzeszowie J. Scheitter, w Tarnopolu apt. M. Krzyżanowskiego i apt. H. Kahany, w Stanisławowie apt. Macury. 524

Tinct. capsici compos.
(Pain-Expeller),
wyrubu Praskiej apteki Richtera,
powszechnie znany bole uśmierający
środek do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie zhr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupieniu należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwica“ jako prawdziwe. — Centralny skład:
Apteka Richtera pod Złotym lwem
— w Pradze. —

Ogłoszenie.

Dnia 10 maja 1893 odbędzie się o godz. 12 przed południem w sali wielkiej magistratualnej w Przemysłu.

walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemysłu.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie dyrekcji z czynności za rok 1892
 - 2) Sprawozdanie Rady zawiadowczej i wnioski do uchwały.
 - a) udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności za rok 1892.
 - b) rozdział czystego zysku.
 - 3) Zatwierdzenie wyboru dwóch członków Dyrekcji.
 - 4) Wybór czterech członków Rady zawiadowczej.
 - 5) Wnioski członków.
- Zygmunt Dembowski. Bolesław Jocz.
prez. rady zawiad. sekre. arz. rady zawiad.
Bilans za rok 1892 jest do przejrzania w biurze Towarzystwa w godzinach urzęd.

Józef Friedländer

fabryka maszyn i narzędzi rolniczych we Wiedniu,



poleca na nadchodzący sezon swe znakomite wyroby patentowane jako
siewniki, pługi, brony walec, sieczkarnie etc. etc.

Nadzwyczaj dogodne warunki spłaty.

Cenniki opłatnie i darmo.

Zastępca na Galicyę

Julian Topolnicki

we Lwowie, ul. Pańska 13.

Skład wzorów tamże. 381

Poszukuje się agentów na prowincję.

Ogłoszenie.

Dnia 9 maja 1893 o 3 godz. po poł. odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie członków kasy handlowej i przemysłowej w Przemyslanach stow. zarej. z ogr. poręką w biurze stowarzyszenia pod l. kons. 18 w Przemyslanach, na którym wszystkich członków tegoż stowarzyszenia niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1892.
2. Wniosek Rady nadzorczej o udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1892.
3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za czas ubiegły do końca grudnia 1892.
4. Uzupełnienie członków Rady nadzorczej nowym wyborem.
5. Uzupełniający wybór zastępców dla członków Dyrekcji.

Przemyslan, d. 25 kwietnia 1893.

Kasa handlowa i przemysłowa stow. zarej. z ogr. poręką w Przemyslanach.

Józef Sternberg, Naftali Nass.

przewodniczący, sekretarz.

Przemyslan, d. 25 kwietnia 1893.

Kasa handlowa i przemysłowa stow. zarej. z ogr. poręką w Przemyslanach.

Józef Sternberg, Naftali Nass.

przewodniczący, sekretarz.

Papée & Kościcki, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 2.

Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości.

Herbaty

firmy Wogau & Spółka w Moskwie.

Kawy

pod godłem „SYRYUSZ“

Koniaki wyborne.

499

Starą wódkę żytnią, starą, ratafię, rozolisę, likiery itp.

poleca c. k. uprzyw.

265

Rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu

Juliusza Mikolascha

we Lwowie.

Skład dla miasta Lwowa ul. Kopernika 9.



ASTMY I KATARY

leczą się przez użycie Rurek i proszku tak zwanych

FUMIGATEUR ESPIC

DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEURALGIE

W Paryżu: sprzedawca hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach

PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego; w Krakowie: w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka.

Wymagaj podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie Powszechnej 1889 r. Hors Concours.

Pewną pomoc przy goścu, reumatyzmie

ogólnem osłabieniu nerwowem, neuralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bólu głowy, paraliżu, bezsenności, bólu krzyża, wadach mleczowych, obstrukcji i t. d. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekar-
skie zbadany uprzywilejowany i regulować się dający

galwano elektryczny

Aparat do froterowania

do użytku własnego

Systemu prof. dr. Volta,

Odnazony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r., premiiowany wielkim srebrnym medalem w Wels 1890, złotym medalem na higienicznej wystawie w Stuttgarcie 1890, wielkim srebrnym medalem na wystawie w Pradze 1891.

Prospekt z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywilej J. Augenfelda w Wiedniu I, Schulerstrasse 18.



Spory słynne na świecie
klattawskie goździki wspaniałe
odznaczono 1892 na pierwszej wielkiej międzynarodowej wystawie goździków w Wiedniu, jedyną najwyższą nagrodą: dyplomem honorowym, nagrodą zaszczytną Jego Wysokości panującego księcia Jana Liechtensteina, nagrodą zaszczytną pana H. Em. Grossingera, medalem państwowym, wielkim srebrnym medalem Towarzystwa, dwoma medalami związkowymi — W Pradze 1891 na krajowej wystawie jubileuszowej najwyższą nagrodą złotym medalem odznaczono.

10 sztuk po 10 sort	zł. 3.—
50 " " po 50 " "	" 13 —
20 " " po 20 " "	" 5.50
100 " " po 100 " "	" 25.—

Goździki ogrodowe w pięknej mieszance, wszystkie pełne, 100 sztuk 9 zł., goździki stałe 10 sztuk 4 zł., 100 sztuk 35 zł. — oferuje i przesyła franko **Fr. Spora**, ogrodnictwo wywozowe, kultura goździków tylko hurtem w **Klattau**, w Czechach. 656

„Specialités“
Magazyn gotowych sukien
męskich i dzieciennych
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 3.
w gmachu Banku kredytowego obok WP. Filipa Haasa otwarty.
Wolny dla każdego wstęp w celu przekonania się o wybornym gatunku, eleganckim wykonaniu i bajecznie niskich cenach naszego towaru.
Na wielkie szyby, lecz najlepsze towary i najrzetelniejsze traktowanie Szan. P. T. Publiczności,
to nasza reklama.
Prosząc P. T. Publiczność o poparcie, zapewniamy ją, że nie zawiedzie się, kupując u nas, gdyż naszym hasłem
dobrze, pięknie i tanio.
Z szacunkiem
I. Sandbank i E. Landau.
Uwaga. Na łaskawe żądanie posyła się towary do wyboru do domu. 626

Prasy na siano
do użytku ręcznego, stałe i ruchome, najnowszej konstrukcji. Do użytku także do prasowania słomy, ln, odpadków papieru, kłaków i wielu innych materij dostarcza fabryka narzędzi rolniczych
Ph. Mayfarth i Spółka
Wiedeń II, Taborstrasse 76. 281
Katalogi daremnie. Zastępcy poszukiwani.

Papée & Kościcki, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 2.
Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości.
Herbaty
firmy Wogau & Spółka w Moskwie.
Kawy
pod godłem „SYRYUSZ“
Koniaki wyborne. 499

Starą wódkę żytnią, starą, ratafię, rozolisę, likiery itp.
poleca c. k. uprzyw. 265
Rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu
Juliusza Mikolascha
we Lwowie.
Skład dla miasta Lwowa ul. Kopernika 9.

ASTMY I KATARY
leczą się przez użycie Rurek i proszku tak zwanych
FUMIGATEUR ESPIC
DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEURALGIE
W Paryżu: sprzedawca hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach
PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego; w Krakowie: w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka.
Wymagaj podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie Powszechnej 1889 r. Hors Concours.

Pewną pomoc przy goścu, reumatyzmie
ogólnem osłabieniu nerwowem, neuralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bólu głowy, paraliżu, bezsenności, bólu krzyża, wadach mleczowych, obstrukcji i t. d. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekar-
skie zbadany uprzywilejowany i regulować się dający
galwano elektryczny **Aparat do froterowania** do użytku własnego
Systemu prof. dr. Volta,
Odnazony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r., premiiowany wielkim srebrnym medalem w Wels 1890, złotym medalem na higienicznej wystawie w Stuttgarcie 1890, wielkim srebrnym medalem na wystawie w Pradze 1891.
Prospekt z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywilej J. Augenfelda w Wiedniu I, Schulerstrasse 18.

1843.

Farby suche i olejne, pokosty,
lakiery, pendzle i
masę do zapuszczania podłóg

poleca firma handlowa

Wolf Czopp 1843.
Lwów, ul. Żółkiewska 1. 2.

642

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym
petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitem, po 2 centy od słowa tustym petitem lub jego miejsca. 62

Biuło prawnicze dla spraw administracyjnych **stawosy Reichelta**, Lwów, ul. Kilińskiego 2, pośredniczy także w sprawach podatkowych i należnościowych. 664

Fortepiany, pianina, cytry, stoliki rezonansowe najtaniej sprzedaje, kupuje, nienia, pożyczka **Kalinowski** metr-kompozytor cytry — Lwów, ul. Żulińskiego 6, parter. 651

Kucharki naftowe siedzące (pod gwarancją) po zł. 1.80, 2.75 i 3.75 poleca **Piotr Chrzastowski**, handel żelazny we Lwowie, plac kapitałny 1. 1 (naprzeciw Katedry). 215

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem“
Lwów, plac św. Ducha 432
(ul. Teatralna 1. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewiery, lornety, binokle, dalekovidze, barometry,

ciepłomierze. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Wszelkie reparacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincji zafatwiam odwrotnie

Tutki cygaretowe nieklejone!

z najlepszej bibułki francuskiej
1000 sztuk od 1 zł. 380

poleca **F. Nizalowski** Lwów, hotel Zorza.
Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franko.

Lwowski laboratorium chemiczne świadectwem z dnia 30 marca 1892 do l. 19148 stwierdziło, że jedynie

Tutki cygaretowe nieklejone

wyrobu

S. W. Niemojowskiego

są znakomite i zupełnie zdrowie nieszkodliwe.

Nabyć można w sklepach

S. W. NIEMOJOWSKIEGO
we Lwowie, ul. Teatralna 3,
ul. Jagiellońska 6,
w Krakowie, Sukiennice 28,
oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 258

Ostrzega się przed licznymi naśladownictwami.

Wysyłka na prowincję odwrotnie, opakowanie gratis przy odbiorze 5000 sztuk franko.

SZCZAWNICA

Zakład zdrojowo-kapielowy i klimatyczny w powiecie nowotarskim, z 7 zdrojami silnej szczawy sodowo-słonej i sodowo-żelazistej. skutecznie działających we wszelkich nieżytach (katarach) tak narządu oddechowego jak i narządów trawienia, w długotrwałym zapaleniu płuc i rozemnie (astmie), przy wysiękach płucnej, w początkach suchot, w chorobach dróg moczowych, w chorobach kobiecych, niedokrewności, blednicy. Znakomita górską stacją klimatyczną z orzeźwiającem powietrzem. Kuracja mleczna, żelazna i kefirowa. Pierwszorzędna wiewalnia solankowa i balsamiczno-igłiwiowa. Zakład wodolecznicy, kąpiele mineralne i rzeźne w bystrym Dunaju. Wszelkie urządzenia postępowe, 1200 pokoi dla gości, niektóre z kuchniami. W I. sezonie do 20 czerwca i w III po 20 sierpnia, oraz w porze jesiennej i zimowej mieszkania zakładowe o 1/3 część tańsze przy najmie dziennym. W sezonie II. uwolnienia od taksy zniżsione. Ze wszystkich linii kolejowych dojazd do stacji w Starym Sączu, skąd

drogą malowniczą wśród gór nad Dunajcem, 41 kilom. do Zakładu (5 godzin jazdy), odpoczynek w Łączku. — Pocztozów, powozy i wózki według taksy. Lekarz zakładowy dr. Wł. Seiborowski i 7 innych lekarzy udzielają chorom porady.

Wody ze źródeł Józefiny, Magdaleny i czystej szczawy Jana na głównym składowie H. Mattoniego w Str. Sączu, we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych. 459

Prospecta rozsyła bezpłatnie i zamówienia na mieszkania przyjmuje Zarząd Górnego Zakładu. F. Wiśniewski.

Kasy ogniotrwałe

Patent Folzera & Spółki, dostawy dla wysokiego c. k. Rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca zastępca dla Galicyi **Simon De-gen**, we Lwowie, ul. Sykatuska 1. 19. 557

Jan Innatowicz

Fabryka we Lwowie, ul. Sykatuska 25. Sklepy własne: ul. Kopernika 1. 3 i ul. Halicka 1. 11 — Filie w Krakowie Sukiennice 1. 20 i w Czerniowcach Rynek 1. 12.

Nigretina

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny; jest zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 złr.

Środki do wywabiania plam:

Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni i t. d. 35 ct. — Benzolina, wywabia plamy tłuste, pokostowe i mazowe 20 i 30 ct. — Efilina, wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. Jawelina, wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. Oksalina, wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi i atramentu. Brazylina, materye czarne wypłowiła i poplamione prane w Brazylii odzyskuje pierwotny kolor i połysk pakiet 8 ct. — Qwilaju, do prania wełnianych i jedwabnych materyi pakiet 3 ct. — Mydło żółte, do wywabiania plam zastarzałych s tuka 25 ct.

Najprzed. ezerwidło glicerynowe pachnące do obuwia, daje piękny połysk miękką skórę i chroni od pęknięcia, pudełko po 5, 10, 20 30 i 50 ct.

Smarowidło litewskie

do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko po 10, 20, 50 ct. i 1 zł.

Atrament czarny kamieszowy nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po ct. 10, 15, 20, 30, i 50 ct.

Atrament niebieski, fioletoowy, zielony i czerwony flaszka 10 i 51 ct.

Farby do stempli

niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 cent.

Atrament do znaczenia bielizny bez gumy flaszka 30 ct. 444

Powysze wyroby za cenne i doskonałe własności zostały wyszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami uznania

„Marjówka“

Zakład wodolecznicy koło Lwowa

(poczta Lwów)

Pięć piętrowych murowanych budynków i jeden parterowy. Wzorowe urządzenia tak działów leczniczych jak i pomieszczeń (w wielkiej części z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów. Wyborna obfita woda źródłana, masaż, elektryzowanie, inhalacje, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Lekarz przebywa stale w zakładzie. Doskonała kuchnia, kryty deptak, piękne spacerki w parku zakładowym i w lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, kregielnia, gry towarzyskie. Omnibus kursujący stale między Marjówką a Lwowem. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Skromne warunki. Bliższych informacji udziela i zamówienia przyjmuje

Zarząd zakładu wodoleczniczego „Marjówka“.

617

Parkiety

posadzki deszczukowe

oraz

wszystkie wyroby stolarskie

jako to

drzwi, okna, krzesła, stoliki

ogrodowe itp.

poleca fabryka parowa

**BRACI WCZELAK**

we Lwowie.

655

Poszukuje zakupna większej ilości materiałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

Sezon od maja

do

października

Zdrój CUDOWA

okr. rządowy

Wrocław.

1235 stóp nad powierzchnią morza, stacja pocztowa i telegraficzna, stacja kolejowa. Nachod. Zdrój arsenowo-żelazny, leczy choroby krwi, nerwów, serca i kobiece dolegliwości. Zdrój Lithion przeciw podagrze, chorobie nerek i pęcherza. Wszelkiego rodzaju kąpiele i środki lecznicze, koncerty, reuniony, teatr. 522
Prospecty bezpłatnie przez Dyrekcję kąpielową.

Ważne dla Pań!

ANNA LAU zam. LACHS

modniarka we Lwowie,

Rynek 1. 16 i 1. 15 parter i na pierwszym piątrze

poleca Szanownej Publiczności swoją

pracownię i magazyn kapeluszków damskich i dzieciennych

jakoteż różne towary aksamitne i jedwabne, koronki, wstążki i różne

towary modne, najgustowniejsze ubrania do kapeluszków damskich, oraz

bieliznę męską i damską, gorsety, kaftaniki trykotowe i wielki wybór

obuwia damskiego, oraz kaloszy po najtańszych i stałych cenach.

Przyjmuje się kapelusze do ubrania i przerabiania. 590

Spółka Stolarzy Lwowskich

we Lwowie,

plac Bernardyński 1. 17

poleca swój od r. 1854 istniejący

Skład mebli

oficynie zaopatrzonej

w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicierstwa wchodzące przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, rękując za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie. 660



FABRYKA WYTWORÓW CHEMICZNYCH I NAWOZOWYCH
SPÓŁKI KOMANDYTOWEJ JULIANA WANGA
WE LWOWIE.

Kantor miastowy ulica Hetmańska 22. 575

Najwyższe odznaczenia na wszystkich wystawach światowych.

Najtrwalej posrebrzane nakrycia

i przybory stołowe, kasetki do

wyprawy, serwisy stołowe

do herbaty, kawy, nasa-

dy i ozdoby stołowe

od najprostszego do naj-

wspanialszego wyko-

niania. 276

CHRISTOFLE & Cie.
Wiedeń I, Opernring 5.

Specjalne artykuły dla hotelów, restauracji, kawiarni jak i dla pensyj, menaży itd.

Powłoka srebrna jest na każdej sztuce ostemplowana jak też umieszczone imię

i nazwisko **CHRISTOFLE** i obok umieszczona

marka fabryczna. Jedyne zastępstwo srebra.

12 srebrn. łyżek zł. 17. — 12 łyżeczek do moki 7. —

12 grabków st.łow. 17. — 1 chochelka do rosolu 5.30

12 nożów 17. — 1 chochelka do mleka 3.20

12 łyżeczek do kawy 9. — 1 łyżka jarzynowa 4. —

12 grabków deserow. 15. — 12 podpoków do nożów 8.25

12 noży deserowych 15. — 1 widelec wielki 1.50

Po cenach fabrycznych dostać można u

JULIANA STRZELECKIEGO, jubitera, Lwów, Rynek 45.